

TOMASZ KRUSZEWSKI

Uniwersytet Wrocławski
e-mail: kruszewski@prawo.uni.wroc.pl

Rycerz Dietger z Dehrn i jego śląscy potomkowie do końca średniowiecza

Ród Dehrn=Dyhrn należy do najbardziej rozbudowanych niemieckich rodów arystokratycznych, a w Polsce kojarzy się przede wszystkim z dwiema postaciami, z których pierwsza — jak udowodnił już około 40 lat temu Kazimierz Jasiński — nigdy nie istniała. Badania nad Brzegiem Dolnym (Dyhernfurth) z okazji jego 350-lecia skierowały uwagę na jego założyciela — kanclerza Śląska Jerzego Abrahama (Georg Abraham) von Dyhrna. Studia te doprowadziły piszącego tego słowa do podjęcia żmudnych i często bardzo trudnych badań nad genealogią tego znamenitego śląskiego rodu, który w dwóch swoich najważniejszych liniach dynastycznych wygasł w tragicznych ostatnich miesiącach II wojny światowej podczas hekatomby Drezna i Wrocławia.

Pochodzenie rodu Dehrn=Dyhrn

Uczeni od dawna spierali się nad pochodzeniem tego rodu. Poszukiwania jego źródeł geograficznych niewątpliwie utrudnia posługiwanie się przez niego w okresie średniowiecza różnorodnymi herbami. Znakomity badacz genealogii śląskiej szlachty, Roman Sękowski, dyplomatycznie podał obie znane dotychczas koncepcje: nadreńską i saską pochodzenia tytułowego rodu¹. Pierwszym uczonym, który przyczynił się do ugruntowania tezy o miśnieńskim pochodzeniu rodu, był Otto Posse². Dopuścił się przy tym wielu błędnych interpretacji, które

¹ R. Sękowski, *Herbarz szlachty śląskiej. Informator genealogiczno-heraldyczny. Tom lutego D-G*, Katowice 2003, s. 101 i n.

² O. Posse, *Die Siegel des Adels der Wettiner Lande bis zum Jahre 1500. Im Auftrage der Königlich Sächsischen Staatsregierung. Band marca Buchstaben D-He*, Dresden 1908, s. 6 i tabl. 2 (9–12).

pokutują do dziś (będzie o tym mowa dalej). Większość naukowców opowiadała się za saskim pochodzeniem rodu i, jak wskazywała za Possem jego badaczka Alexandra von Dyhrn, istniała w Miśni miejscowość Dirra (ob. Diera-Zehren), od której — jej zdaniem — pochodzi ich nazwisko³. Autorka — pierwsza kobieta, która w 1908 r. uzyskała doktorat z historii na uniwersytecie wrocławskim, zakładała inaczej niż druga grupa badaczy — saskie pochodzenie rodu. Pogląd von Dyhrn popierali inni badacze, wśród nich zwłaszcza Josef Pilnaček, a ostatnio Tomasz Jurek⁴. Pogląd ten nie może się utrzymać, choć — jak wiele innych błędnych informacji o tytułowym rodzie — cieszy się dużą akceptacją badaczy. Już najdawniejszy badacz genealogii szlachty śląskiej Johannes Sinapius widział powstanie rodu w Nadrenii⁵. Pogląd ten spotkał się poparciem wybitnego dziewiętnastowiecznego znawcy szlachty śląskiej Karla Blažka⁶. Najstarszy znany przedstawiciel rodu, Dietger, działał w X w. i wywodził się z zamku Dehrn w ówczesnym miasteczku tej samej nazwy, a obecnie dzielnicy miasta Runkel na terenie znanej z serów historycznej Limburgii (dziś jest to powiat Limburg-Weilburg w pobliżu stolicy Hesji — Wiesbaden, dawna kraina Nassau na pograniczu Hesji i Nadrenii). Historyczny herb miasta Dehrn był identyczny z opisanym przez Sinapiusa herbem rodu Dern⁷. Były to trzy srebrne snopki zboża, w układzie (2:1) na niebieskim tle. Pochodzenie nazwy miejscowej Dehrn może mieć celtyckie korzenie. Słowo *Durnum* w języku Celtów oznaczało twierdzę albo zabezpieczenie brodu (*Furt*), które z upływem czasu zmieniał się w Durn, Dern, Dehrn. „H” nieme ostatecznie utrzymało się po reformie pisowni niemieckiej w połowie XIX stulecia⁸.

³ A. von Dyhrn, *Beiträge zur schlesischen Familienkunde. 25. Ein Beitrag zur Dyhrnschen Familiengeschichte w: Schlesische Geschichtsblätter*, „Mitteilungen des Vereins für Geschichte Schlesiens“ 1922, nr 1, s. 13 i n.

⁴ J. Pilnaček, *Rody stareho Slezska*, Praha 1969–1972, s. 537; T. Jurek, *Obce rycerstwo na Śląsku*, Poznań 1998.

⁵ J. Sinapius, *Schlesischer Curiositäten Erste Vorstellung, Darinnen die ansehnlichen Geschlechter Des Schlesischen Adels, Mit Erzählung Des Ursprungs, der Wappen, Genealogien, der qualificirtesten Cavaliere, der Stamm-Häuser und Güter beschrieben, Und dabey viele, bißhero ermangelte Nachrichten von Edlen Rittern und löblichen Vor-Eltern, aus alten brieflichen Urkunden und bewährten MSCtis zum Vorschein gebracht werden. Fleischerische Druckerey, Leipzig 1720*, cyt. dalej J. Sinapius I, s. 179.

⁶ C. Blažek, *J. Siebmacher's Grossem und allgemeines Wappenbuch in einer neuen, vollständig geordneten Reich vermehrten Auflage mit heraldischen und historisch-genealogischen Erläuterungen. Sechsten Bandes Achte Abteilung. Der Abgestorbene Adel der Preussischen Provinz Schlesien. Zweiter Theil. Bearbeitet und illustrirt von Conrad Blažek k. Pfarrer in Bladowitz, Nürnberg 1890*, s. 28, cyt. dalej Blažek II.

⁷ J. Sinapius I, *op. cit.*, s. 179; zob. też http://www.dehrn.net/0-Indices/geschichtliches_Seite_5.html (dostęp: 15.11.2013 r.).

⁸ http://www.dehrn.net/0-Indices/geschichtliches_Seite_5.html (dostęp: 15.11.2013 r.). Tekst Wilhelma Burggrafa, *Woher kommt der Name Dehrn?*

Postać Dietgera z Dehrn jest związana z legendą o Świętym Lubencjuszu⁹. Już w XI w. była żywa „historia” o zbudowanym przez rycerza Dietgera pochodzącego z leżącego po drugiej stronie rzeki miasteczka Dehrn domu modlitewnym, zwanym Dietkirchen, gdzie złożono ciało św. Lubencjusza¹⁰. Legenda mówiła o tym pobożnym rycerzu, któremu objawili się aniołowie i nakazali zbudować na szczycie skały kolegiatę, by mogli tam się zbierać na dysputy. Świadomość pochodzenia od fundatora kościoła miała przetrwać przez następne 800 lat, gdy potomkowie Dietgera byli patronami kolegiaty¹¹. Na początku XX w. Schaus opisał średniowieczną inskrypcję w kościele, która wyraźnie wskazywała pobożnego Dietgera z miasta Dehrn (?) jako fundatora¹². Brzmiała ona następująco:

*Felix haec basilica,
quam fundavit herus
in devexi scopuli
vertice Dietgerus*¹³.

W 1581 r. dziekan i kapituła w Trewirze byli przekonani, że to właśnie rycerz Dietger był fundatorem kolegiaty, podobnie wypowiedział się arcybiskup trewirski w 1695 r.¹⁴ Już Schaus, a następnie Struck zastanawiali się nad imieniem fundatora, którego inskrypcja średniowieczna nazywa imieniem Dietgerus, Schaus dopuszczał zniekształcenie imienia Theotger (Teodoryk)¹⁵. Już sama nazwa miasta Dietkirchen, której warianty nazwy omawia Struck, wyraźnie oznacza „kościół Dietgera”¹⁶. Podobnie widział to już w początku XVIII w. pierwszy badacz genealogii rodu von Dehrn — Humbracht¹⁷, którego zdaniem w 320 r. (zapewne chodziło mu o 920 r.) Dietgerus Frei von Dern był dość mitycznym fundatorem kolegiaty w Dietkirchen w księstwie Nassau¹⁸. Razi zapiska Frei von Dern, co jest

⁹ S. Schaus, *Die Überlieferung vom heiligen Lubentius*, „Annalen des Vereins für Nassauische Altertumskunde und Geschichtsforschung“ 1907, Bd 37 (s. 162 i n, zwłaszcza od s. 172).

¹⁰ *Germania Sacra. Historisch-statistische Beschreibung des Altes Reiches. Neue Folge* 22. *Die Bistümer der Kirchenprovinz Trier. Das Erzbistum Trier 4, Das Stift St. Lubentius in Dietkirchen*, Bearbeitet von Wolf-Heino Struck, Berlin-New York 1986, s. 48.

¹¹ *Ibidem*, s. 51, S. Schaus, *op. cit.*, s. 176.

¹² S. Schaus, *op. cit.*, s. 172.

¹³ *Ibidem*, s. 175, przypis 53.

¹⁴ W.-H. Struck, *op. cit.*, s. 48 i 52.

¹⁵ S. Schaus, *op. cit.*, s. 167; W.-H. Struck, *op. cit.*, s. 49.

¹⁶ W.-H. Struck, *op. cit.*, s. 49.

¹⁷ J.M. Humbracht, *Die höchste Zierde Teutsch-Landes, Und Vortrefflichkeit des Teutschen Adels, Vorge stellt in der Reichs-Freyen Rheinischen Ritterschafft, Auch auß derselben entsprossenen und angränzenden Geschlechten, so auff hohen Stifftiern auffgeschworen, oder vor 150. Jahren Löblicher Ritterschafft einverleibt gewesen, Stamm-Tuffeln und Wapen*, Johann Friedrich Knoch, Frankfurt am Main 1707, Tab. 22.

¹⁸ J.F. Gauhe, *Des Heiligen Römischen Reichs Genealogisch-Historisches Adels-Lexikon. Darinnen die heut zu Tage florierende älteste und ansehnlichste Adelige, Freyherrliche und Gräflliche Familien nach ihrem Alterthum und Ursprunge, Vertheilungen in unterschiedene Häuser nebst den Leben derer daraus entsprossenen berühmtesten Personen, insonderheit Staatsministern mit*

zrozumiałe dla dumy rodu pochodzącego od fundatora świątyni, ale słowo Frei w ich nazwisku pojawiło się wiele stuleci później. Reasumując, rycerz Dietger pozostanie postacią hipotetyczną¹⁹.

Prawdziwa historia rodu zaczyna się trzy pokolenia później z chwilą pojawienia się braci – rycerzy Fryderyka i Ruchera von Dern (Dehrn) na przełomie XI i XII stulecia. Fryderyk von Dern był, obok swojego brata, najstarszym znanym lepiej przedstawicielem rodu²⁰. Na marginesie trzeba wspomnieć, że w tym samym czasie w Austrii w klasztorze Mondsee w Dolnej Austrii pojawił się inny potomek Dietgera Adalryk (Ulryk I) von Wende (ówczesna nazwa Mondsee), przodek rodu von Buchheim (w Austrii, potem także na Dolnym Śląsku, późniejsza pisownia Puchheim, od niego jeszcze na Śląsku wywodzi się ród von Sommerfeld)²¹. W zachowanych do dziś dokumentach pojawia się on około 1070 r., podobnie jak bracia von Dern (w latach 1083–1098). Fryderyk von Dern był prawdopodobnie przodkiem rodu Frei von Dyhrn, nie ma co do tego stuprocentowej pewności. Pochodzenie od niego kolejnych Dehrnów jest jednak prawie pewne z racji ich następstwa prawnego w podwójtostwie Dietkirchen. Sam Fryderyk pojawia się w 1083 r., gdy z braćmi: proboszczem Lambertem, rycerzami Reinholdem, Wolframem i Gerhardem von Dietkirchen podpisuje umowę o dzierżawę łąnów w Dietkirchen za sumę 8 szylingów rocznie. Wiązało się to z przejściem patronatu na kolegiatę w Dietkirchen, co ostatecznie jednak przesądza pochodzenie Frei von Dehrn od niego. Świadkiem na wspomnianym dokumencie był brat Fryderyka Rucher, przodek innych linii rodu Dehrn.

Potomstwo Fryderyka von Dehrn pozostaje przedmiotem sporów w nauce. Jeden z jego synów był przodkiem rodu Frei von Dehrn. Nazwijmy go za Humbrachtem Zygfydem Frei von Dehrn (zob. niżej). O kolejnego brata, nieznanego źródłem, toczył się spór między Karlem Hermannem Mayem i największym badaczem potomków rycerza Dietgera, wieloletnim dyrektorem Archiwum Państwowego w Stuttgarcie, Hellmuthem Gensicke. Krytykując tezy Maya, nie podał

bewährten Zeugnissen vorgestellt werden, nebst einer nöthigen Vorrede, Anhange und Register, Leipzig 1719, s. 321, odwołujący się do Humbrachta, zob. J.M. Humbracht, *op. cit.*, Tab. 22.

¹⁹ W.-H. Struck, *op. cit.*, s. 61.

²⁰ H. Gensicke, *Die von Offheim*, [w:] *Nassauische Annalen* (dalej NA), „Jahrbuch des Vereins für Nassauische Altertumskunde und Geschichtsforschung“ 1962, Bd. 73 (Wiesbaden 1962, s. 246; W. Burggraf, *Geschichtliches über Dehrn, Seite 4, IV. Weitere Dehrner Adelsgeschlechter*, http://www.dehrn.net/0-Indices/geschichtliches_Seite_4.html (dostęp: 15.11.2013 r.).

²¹ Zob. J. Hübner, *Genealogische Tabellen Nebst dazu gehörigen Genealogischen Fragen, Zur Erläuterung Der Politischen Historie, Mit sonderbahrem Fleiße zusammengetragen, und Anfang bis auf diesen Tag continuirt. Driter Theil*, Leipzig 1728, wyd. 2 uzup. 1766; J. Albrecht, *IV. Ahnentafel, 31. Die Puchheime*, [w:] *Taschenbuch für die vaterländische Geschichte, herausgegeben durch die Freyherren von Hormayr und von Mednansky*, Zehnter Jahrgang 1829, Wien, s. 19–52; najpełniej jednak F.K. Wißgrill, *Schauplatz des niederösterreichischen landsässigen Adels vom Herren- und Ritter-Stande vom IX. bis zum Ende des XVIII. Jahrhunderts*, „Jahrbuch der k.k. heroldisch-genealogischen Vereins Adler“ Jg. 1887 (14), s. 130–160 i Jg. 1890 (16/17), s. 153–211. O rodzie Sommerfeld zob. J. Sinapius I, *op. cit.*, s. 919 i n.

jednak żadnych poważnych argumentów. Dlatego oparcie będą stanowiły tezy Maya²². Prawdopodobieństwo istnienia tego drugiego syna jest zdaniem Maya większe niż prawdopodobieństwo jego nieistnienia, bo występujący razem z Henrykiem Frio von Dehrn Rudolf Frei von Linne był raczej stryjczym bratem Henryka niż rodzonym.

Prawdopodobnie istniał także jeszcze jeden brat, ojciec znanego już Humbrachtowi Konrada von Dern, którego osiemnastowieczny znawca genealogii umieścił na tablicy poświęconej Dernom w zupełnie nieprawdopodobnym miejscu. Był on najprawdopodobniej ojcem równie mało znanego Hertwiga von Dern Starszego. Ten ostatni założył ród Dyherrn (Dyhrn).

W studiowaniu najstarszych pokoleń rodu nie jest niestety pomocny pierwszy badacz jego genealogii, Humbracht, który w bałamutny sposób miesza przedstawicieli różnych jego linii. Z trudem można porządkować jego pomyłki. Pierwsza rzecz, która rzuca się w oczy badaczowi, to nieznamość przez Humbrachta braci Fryderyka i Ruchera von Dehrn. Zna za to pierwszego Derna, który posługiwał się nazwiskiem Frei von Dern, a mianowicie Zygfyryda (Seyfrid). Zdaniem Humbrachta pojawił on się w 1179 r. w pisowni Frei von Dern, co wskazuje, że przynajmniej Zygfyryd pierwszy uzyskał status tak zwanego wolnego rycerstwa Rzeszy. Tak właśnie nazywa ich Gauhe, a Sinapius zlał słowo Frei z imionami członków rodu, co na koniec ostatnio w zupełnie bezsensowny pomysł przekuł Artur Ladra. Prawdziwa historia rodu Dehrn=Dyhrn zaczyna się z właśnie wraz z pojawieniem się w Kolonii w 1179 r. Zygfyryda von Dern (Seyfried von Dern u Sinapiusa i Gauhego, Seyfrid Frey von Dern u Humbrachta)²³, który był niewątpliwie wnukiem Fryderyka von Dern.

W 1209 r. w Wormacji występował syn Zygfyryda — Otto Frei von Dern (tak u Humbrachta, Sinapiusowi zlało się to w Ottfrefya von Dern). Lepiej jednak jest znany jego brat Henryk Frei von Dehrn (Frio von Dern). Ten ostatni to protoplasta rodu Frei von Dern. Ród ten wygasł w końcu XVIII stulecia²⁴. Wspomniany wy-

²² K.H. May, *Zur Geschichte nassauischer Vasallen. II. Die Sippe der Frei von Dehrn-Linne-Buchenau-Dugel von Karben*, „Nassauische Annalen” 1956, Bd. 67, s. 23 i n. Stanowisko H. Gensickego, zob. *Die Frei von Dehrn*, „Nassauische Annalen” 1986, Bd. 97, s. 175–176.

²³ A. Ladra nie umie, zdaje się, czytać pisowni gotyckiej, bo odczytał to jako Genfried, zob. A. Ladra, *Zabytki epigrafiki na elementach sepulklarnych w średniowiecznych, wiejskich kościołach powiatu nowosolskiego do roku 1815*, Zielona Góra 2005 (maszynopis), s. 26.

²⁴ Rodem tym zajmowali się J.M. Humbracht, *op. cit.*; J.G. Biedermann, *Geschlechts-Register Der Reichs Frey unimittelbaren Ritterschaft Landes zu Francken löblichen Orts Ottenwald. Welches aus denen bewährtesten Urkunden, Kauff-Lehen-und Heyraths-Briefen, gesammelten Grab-schriefften und eigenholten genauen Nachrichten von innen beschreiben Gräfflich-Freyherrlich- und Edlen Häusern in gegenwärtige Ordnung verfasst und richtig zusammen getragen worden von...*, Culmbach 1751, tab. CCCLIII-CCCLV; H. Gensicke, *Die Frei von Dehrn*, *op. cit.*; *Stammtafeln zur Geschichte der Europäischen Staaten. Neue Folge* Herausgegeben von Detlev Schwennicke. Band grudnia Schwaben Marburg 1992, Tafel II i III; W. Burggraf, *Geschichtliches über Dehrn*, Seite 3, III. Burg, jetzt Schloß Dehrn, http://www.dehrn.net/0-Indices/geschichtliches_Seite_3.html (dostęp: 15.11.2013 r.).

żej Rudolf Frei von Linne był przodkiem rodów: Frei von Linne, von Buchenau i Dugel von Karben²⁵.

Na wspomnienie zasługuje też nieznaną z imienia siostra Henryka Frei von Dehrn, która była żoną Florencjusza II z rodu von Kempenich-Dorndorf, będącego boczną linią hrabiów von Wied²⁶. Syn tej pary, noszący po wuju imię Henryk, został adoptowany do rodu von Dehrn i jego potomstwo także pisało się von Dehrn. To ich właśnie Humbracht pomieszał z Frei von Dehrn. Potomstwo to zbadali Walter Moeller, Hellmuth Gensicke i ostatnio Wilhelm Burggraf²⁷. Od tej żeńskiej przedstawicielki rodu wywodziło się wiele kolejnych rodów, zwłaszcza von Ottenstein i im Hof von Dern, a także von Reifenberg (po nim francuski ród hrabiów i baronów de Reifenberg, który wygasł w czasach II Cesarstwa) oraz von Hattstein i wywodzący się od niego ród Brendel vom Homburg.

Trzeba zwrócić jeszcze uwagę na potomków Ruchera von Dern: przedstawicieli rodu von Offheim i pochodzących od niego von Braunsberg, Grenzau i Schneiss von Grenzau²⁸. Potomkowie ci zaliczali się do ministeriałów, czyli szlachty urzędniczej, pozostającej na służbie wyższych warstw szlacheckich, a ich dobra były tak zwanymi Dienstlehen²⁹.

Warto w tym miejscu podkreślić, że wszystkie prawie domy i linie rodowe, rozproszone po całej Europie dawały różnym państwom urzędników. Jest to wspólna cecha potomków Dietgera z Dehrn. Ród Frei von Dehrn wiązał się ze sprawowaniem urzędu podwójtostwa Dietkirchen, które nadał już Henrykowi „Frio von Dern” hr. Jan von Nassau-Diez³⁰. Jak zauważył May, jest to dziwne, że wolny rycerz Rzeszy wybrał bycie wasalem wielkiego arystokraty, bliskiego

²⁵ K.H. May, *op. cit.*, s. 23 i n. Ród Dugel von Carben zob. W. Moeller, *Stammtafeln Westdeutscher Adels-Geschlechter im Mittelalter*, Darmstadt 1936, Bd. III, s. 250 i Tafel CVII.

²⁶ Zob. zwłaszcza przedruk z 1991 r. oryginału z około 1800 r. z Landeshauptarchiv w Koblencji, pt. *Geschichte der Herrschaft Kempenich*, na końcu dołączona tablica genealogiczna, <http://www.erlo.net/kempenich/herren.htm> (dostęp: 15.11.2013 r.).

²⁷ H. Gensicke, *Die von Dehrn*, „Nassauische Annalen” 1983, Bd. 94, s. 279–289; *idem*, *Die vom Hof und im Hof von Dehrn und Limburg*, „Nassauische Annalen” 1960, Bd. 71, s. 185–188; *idem*, *Die von Ottenstein*, „Nassauische Annalen” 1961, Bd. 82, s. 330–340; *idem*, *Die Reifenberg*, „Hessische Familienkunde” 1986/87, Bd. 18, Heft 3 — 1986, szp. 147–163; 1988/89, Bd. 19, Heft 5 — 1989, szp. 186–195; W. Burggraf, *Geschichtliches über Dehrn, Seite 4, IV. Weitere Dehrner Adelsgeschlechter*, *op. cit.*; *idem*, *Rätsel um Kuno und Konrad von Hattstein eventuell gelöst*, <http://www.philipp-ludwigs-erben.de/artikel/geschichtliche-artikel/269-raetsel-um-kuno-i-und-konrad-von-hattstein-vermutlich-geloest.html> (dostęp: 15.11.2013 r.). Balamutna wersja genealogii rodu Reiffenberg zob. W. Moeller, *op. cit.*, s. 186–188 oraz Tafel LXXII i LXXIII. Tu także ród Hattstein, s. 171–172, Tafel LXII i LXIII. Ród Brendel von Homburg zob. *ibidem*, s. 247 i Tafel CV.

²⁸ H. Schwennicke, *Die von Offheim*, „Nassauische Annalen” 1962, Bd. 73, s. 246–249; *Grenzau und Kammenforst*, s. 250–262.

²⁹ K. Koranyi, *Powszechna historia państwa i prawa, tom III*, Warszawa 1966, s. 20, 21, 26 i 33; E. Klein, *op. cit.*, s. 200.

³⁰ Na marginesie można wspomnieć, że był to przodek słynnego awanturnika hrabiego Karola, obywatela Rzeczypospolitej szlacheckiej, którego grunty stały się ekskluzywną siedzibą między innymi warszawskich pól golfowych na „Dynasach” (de Nassau-Diez).

krewnego linii głównej rodu Nassau, czyli władającej do dziś w Holandii dynastii orańskiej³¹. Być może już przodkowie Henryka wykonywali urząd podwójciego w Diez, zanim uzyskali status wolnego rycerza? Opłaty z tytułu podległości hr. Nassau-Diez płacił jeszcze w połowie XIV stulecia Jan Frei von Dehrn (dokument z 10 grudnia 1352 r.). Był to czynsz w wysokości 1350 funtów halerzy limburskich w zbożu, z czego jednak połowę oddawał hrabia biskupowi³². Podobnie, gdy król rzymski Rupert z Palatynatu legitymował Krafra Frei von Dehrn, który był synem innego Krafra, proboszcza u św. Gereona w Kolonii, a sam został dziekanem w kolegiacie św. Lubencjusza w Dietkirchen, wtedy dopiero król zwolnił ród Frei von Dehrn od płacenia czynszu hrabiom Nassau-Diez, a kolegiata stała się przez następne trzysta lat nekropolią rodu. Spór o płacenie czynszu trwał jednak dalej i toczył się w sądach przez 130 lat. W 1517 r. hr. Wilhelm von Nassau-Diez domagał się płacenia mu czynszu „w czterestu kurach miejscowego chowu, o wartości dehrneńskiego centa każda na znak podległości immunitetowi targowemu” hrabiego³³. W sporze sąd w Wormacji nie przyznał ostatecznie racji Filipowi Frei von Dehrn i nadal kazał płacić czynsz dwa razy w roku na św. Jana Chrzciciela (24 VI) i św. Marcina Wyznawcę (11 XI), wyrok z 18 XI 1577 r.³⁴ Ród Frei von Dehrn sprawował już w tych czasach także inne funkcje urzędnicze – najczęściej typowe dla Niemiec Zachodnich funkcje kierowników urzędów (Amtmann)³⁵ w dobrach trzech elektorów Rzeszy arcybiskupów Moguncji, Kolonii i Trewiru. Zawsze Dehrnowie byli tytułowani: mogunckoelektorski (odpowiednio kolońskoelektorski i trewirskoelektorski) radca.

Jeszcze dalej zaszedł w służbie cesarzom rzymskim ród von Puchheim, pełniąc na dworze kolejnych Habsburgów funkcję wyższego dziedzicznego stolnika (Erbertruchsess) Dolnej Austrii, co trwało pięćset lat. Dom Gellersdorf rodu dał Austrii znamienitych urzędników. I tak Jan Krzysztof I, zm. 1594 r. był za Rudolfa II radcą urzędowym i nadradcą kamery dworskiej, jego syn Jan Krzysztof II komornikiem, wyższym stolnikiem, nadwornym radcą wojennym oraz cekmistrzem polnym i obronnym. Jeszcze większą karierę zrobili synowie Jana Krzysztofa II: Jan Rudolf był dziedzicznym cześnikiem już całej Austrii za Ferdynanda III, tajnym radcą i najwyższym komornikiem cesarstwa, jego brat Jan Krzysztof III był dziedzicznym stolnikiem Dolnej Austrii, dowódcą wojsk cesarstwa z tytułem feldmarszałka, wiceprezydentem tajnej wyższej rady wojennej i rycerzem Złotego Runa. Wcześniej ich krewny z Domu Raabs Andrzej von Puchheim został namiestnikiem Rzeszy w latach 1540–1544, podczas stałej obecności w Hiszpanii cesarza Karola V, później w latach 1545–1558 pełnił funkcję starosty krajowego (Landeshauptmann) Dolnej Austrii. Funkcje urzędnicze sprawowali także omawiani niżej Dyhrnowie.

³¹ K.H. May, *op. cit.*, s. 24 i n.

³² *Ibidem*, s. 24–25.

³³ *Ibidem*, s. 25.

³⁴ *Ibidem*, s. 25–27.

³⁵ Na Śląsku odpowiadał temu podziałowi podział na weichbildy (zob. niżej).

Na koniec trzeba ustosunkować się do zapiski Sinapiusa, którą umieścił w uzupełnieniach do swojej genealogii, opublikowanych jako tom II. Na s. 63 pisze: „Od Frey von Dern, starego rodu nad Renem, który Humbracht wpierv od Dietgera wyprowadza, który w 1320 [sic! — T.K.] kolegiatę w Dietkirchen, w poblizu zamku Nassau założył. zob. Gauhego Lexicon. Od tych szlachciców von Dirn w Czechach, których dom założycielski Deschny w powiecie Bechyne, zob. Balbini Miscell. Bohem. Dec. 1 lib. 3”³⁶.

Nie pozostało nic innego, jak zapoznać się z zapiską samego Balbina. Balbinus (Bohuslav Balbin) czeski jezuita i słynny genealog z XVII stulecia pisze na s. 21 dokładnie tak (tłumaczenie z języka łacińskiego): „Deßny, źródła [pochodzenia?] medycznego szlachta (Dirni rycerze z pochodzenia)”³⁷. Wydaje się jednak, że odległość od południowych Czech, wskazuje, że przodkowie czeskiej szlachty Deßny nie wywodzili się z miasta Dehrn, lecz z miasta Dürn w powiecie Neumarkt w Górnym Palatynacie (teren Bawarii). Jak pisze Johann W. Melchinger w swoim opisie Bawarii: „Dirn, Dyhrn, Dürn, pustkowie [sic!] w Górnym Palatynacie, w biskupstwie Ratyzbona, urzędowi rentowemu Amberg i sądowi opiekuńczemu Helfenberg jest przyporządkowane. W przyległych górach znajduje się wiele rud żelaza, które właśnie do złóż żelaza należą”³⁸. Dziś jest to miasteczko Dürn, dzielnica miasta Velburg w powiecie Neumarkt. Z tego miejsca — jak pisze Bernhard Czerwenka — wywodził się ród rycerski Durner von Dürn (Dirn), on to bez wątpliwości jest przodkiem rodu Deßny w południowych Czechach³⁹. Pada tu jednak nazwa Dyhrn, co może być zachętą do wyprowadzenia naszego śląskiego rodu z tego właśnie pnia. Wydaje się to jednak tylko przypadkową zbieżnością nazwy. Pamiętajmy, że do XVIII w. ród nazywał się: Dyherr, Dyherrn, Dyher, Dyhr, nigdy — podkreślmy — Dyhrn.

Początki rodu Dyherrn (Dyhrn)

Omawiając początki rodu von Dyherrn (Dyhrn), nie można pominąć także okoliczności przyjęcia przez niego herbu Doliwa oraz Doliwa odmieniona. Jest to trudne zagadnienie, ale jeszcze trudniejszy od analizy jest sam herb⁴⁰. Jeśli

³⁶ J. Sinapius, *Des Schlesischen Adels anderer Theil oder Fortsetzung schlesischer Curiositäten*, Leipzig 1728, s. 63.

³⁷ Buslav Balbin e Societate Jesu, *Liber marca Decadis I. Miscellaneorum Historicorum Regni Bohemiae, Topographicus et Chorographicus...*, Pragae MDCLXXXI, s. 21.

³⁸ J.W. Melchiner, *Geographisches Statistisch- Topographisches Lexicon von Baiern...*, Erster Band, Ulm 1796, szp. 481.

³⁹ B. Czerwenka, *Die Khevenhüller, Geschichte des Geschlechtes mit besonderer Berücksichtigung des XVII. Jahrhunderts*, Wien 1867, s. 5.

⁴⁰ Herb ten może być pierwotnie polski, może też być pierwotnie niemiecki. Na pewno w 1320 r. po raz pierwszy pojawia się w niemieckim rodzie von Arnswaldt, który jest bocznym odgałęzieniem rodu von Ho(h)nstein, który ma inny herb. W Polsce jest nieco wcześniejszy —

chodzi o pochodzenie rodu Dyherrn (Dyhrn), nie można pominąć także poglądów wybitnego dziewiętnastowiecznego genealoga Hermanna Wegenera, który słusznie zauważa, że występujący na Śląsku od XIII w. ród, zwał się „Der, Dyr i Dühr”. Wegener nie miał wątpliwości, że wywodził się on od rodu Dern i tak był określany w księgach turniejowych z XI i XII stulecia. Błędnie jednak wywodzi Dernów z Saksonii, która była tylko etapem w ich wędrówce na wschód. Podnosi także — niezauważony zupełnie przez innych uczonych — związek rodu Dernów z rodami Langenau, Chila i Czindalski. Uchyła się przy tym od poszukiwania, czy te cztery rody były spokrewnione, czy tylko były wspólnego rodu herbowego Doliwa⁴¹. Wszystkie te trzy rody zna Sinapius. Widzi jednak istotne różnice, choć porównuje herby tych rodów do herbu rodu Dyhr (wtedy nie używa typowej dla siebie nazwy Dyhrn). W przypadku rodu Czindalski zauważa jego pochodzenie z Polski, herb zaś określa jako posiadający czerwoną tarczę (a nie niebieską, reszta tak samo jak u Dyhrów). Informuje też, że ród ten na Śląsku przyjął nazwisko Weland⁴². Podobnie wypowiedział się o rodzie Czindalski Johann Christian von Hellbach⁴³. Jeszcze inne barwy herbu podaje Sinapius dla rodu Chila. Jest to czarna tarcza ze złotym pasem z białymi różami⁴⁴. Najwięcej rozwodzi się jednak Sinapius nad rodem von Langenau, pochodzącym z Nadrenii, wtedy jego herb miał czerwoną tarczę z białym pasem, bez jakichkolwiek symboli, gdy był już na Śląsku tarcza herbowa zmieniła kolor na niebieską, a na

zob. znak pieczętny z 1311 r. (pieczęć Gerarda z Przyprostni) w Wielkopolsce. Na Pomorzu jest to także herb rodu von dem Borne (potem też polska szlachta Borna). Arnswald(t), leży w powiecie gołdapskim przy granicy z obwodem kaliningradzkim, pierwotnie to nazwa lasu, przeniesiona w 1938 r. na wieś Grabowen (ob. Grabowo). Jeżeli ród Borne był pierwszy w państwie zakonnym w Prusach to przyjął do herbu ród von Arnwaldt, a także wszedł do Polski i tam uległ polonizacji. Może też być jednak prawdziwa polska legenda o powstaniu herbu i wtedy wszystkie niemieckie rody zostały na Pomorzu przyjęte do polskiego herbu. Podejrzane jest to, że rody niemieckie i polskie mają identyczny herb, który pojawił się zarówno w Niemczech, jak i w Polsce około 1310–1320 r. Zob. <http://www.arnswald.de/> i <http://www.liw-zamek.pl/index.php?page=tresc&id=7&t=d> (dostęp: 15.11.2013 r.). Pomorze czy Wielkopolska? Nauka polska skłania się ku tej ostatniej krainie, co jest bardziej uzasadnione, zwłaszcza, że Dernowie tam właśnie zostali przyjęci do rodu herbowego i tam głównie występowali w następnych wiekach.

⁴¹ H. Wegener, *Neues Conversations Lexicon. Staats- und Gesellschafts-Lexicon. In Verbindung mit deutschen Gelehrten und Staatsmännern hereuagegeben von...*, Sechster Band. Daniel bis Elisabeth, Berlin 1861, s. 598 i 599.

⁴² J. Sinapius I, *op. cit.*, s. 323.

⁴³ J.Ch. v. Hellbach, *Adles-Lexicon oder Handbuch über die historischen, genealogischen und diplomatischen, zum Theil auch heraldischen Nachrichten vom hohen und niedern Adel, besonders in den duetschen Bundesstaaten, so wie von dem österreichischen, böhmischen, mährenschen, preußischen, schlesischen und lausitz'schen Adel. Zweiter Band L bis Z*, Ilmenau 1826, s. 707. O rodzie także J. Pilnaček, *op. cit.*, s. 528 i 1320. Ten ostatni zna inne śląskie rody herbu Doliwa: Koszembarowie (s. 309), z Rozdraszowa Rozdrażowcy lub Rozdrażewscy (pochodzący z Wielkopolski), s. 1022, Silniccy (z Małopolski, s. 1087), Zwostowscy (s. 1453). Zna także ród von Langenau, jako herbowych, ale ich nie omawia (zob. s. 310).

⁴⁴ J. Sinapius I, *op. cit.*, s. 318.

poprzecznym pasie — jak u Dyhrnów — pojawiły się trzy róże, ale w kolorze błękitnym⁴⁵.

Początki rodu von Dyhrn w Saksonii zostały skutecznie pokręcone przez Possego i objaśnianie błędów tego wybitnego skądinąd historyka zajęłoby sporo miejsca. Otto Posse w miśnieńskiej Diera zauważył dwa rody, które posiadały dwa zupełnie różniące się herby, oba w zachowanych dokumentach pisano podobnie (Dere, Deraw, Diere, Deir)⁴⁶. Pierwszy wyraźnie dawniejszy pieczętował się herbem z wizerunkiem skaczącego jednorożca. Tak właśnie wygląda pieczęć na dokumencie z 21 grudnia 1343 r. Właścicielem pieczęci był Nicolaus de Dire. Drugi ród to ewidentnie badany tu ród Dyherrn (Dyhrn). Jego herb Posse milcząco ekstrapoluje wstecz ze znanych sobie czternasto- i piętnastowiecznych pieczęci. Pieczęcie te przedstawiają — co jest szczególnie dziwne na terenach Miśni — polski herb rycerski Doliwa odmieniona (ukośny pas z dwiema, a nie z trzema — co jest typowe — różami). Otto Posse był całkowicie przekonany, że owe rody były nie tylko spokrewnione, ale stanowiły jeden. Pokrewieństwo może okazać się prawdą, ale oba rody są różne. Wnioski, jakie z tego wynikają, zostaną przedstawione niżej. Wielką słabość argumentu, że nazwa miejscowości dała nazwisko rodowi, mimowolnie wykazała A. von Dyhrn, która na poparcie tej tezy, wyraźnie zdemaskowała jej niepełną oczywistość, skoro — jej zdaniem — nazwa Dirra po raz pierwszy pojawiła się w źródłach w 1205 r.⁴⁷ Czyżby miejscowość i ród tej nazwy pojawiły się równocześnie? Powstanie miasta wiązało się z margrabią Miśni Dytrykiem I Zgnębionym (*Dietrich der Bedrängte*) z dynastii Wettinów i jego synem Henrykiem III Dostojnym (*Heinrich der Erlauchte*)⁴⁸.

Początki rodu von Dyhrn należy jednak wiązać ze stryjecznym bratem braci Ottona i Henryka Frei von Dern, znanym już Humbrachtowi Konradem von Dern, którego błędnie czyni synem wymienionego Ottona. Jest to zupełnie nielogiczne, skoro nie miał on słowa Frei w nazwisku, co zresztą widać w tablicy 22 Humbrachta. Był Konrad, jak się zdaje, protoplastą rodu Dyhrn. Od tego też momentu w zachowanych źródłach rozpocznie się kompletny mentlik w pisowni rodowego nazwiska. Jak nazywał się syn Konrada, można się domyślać na podstawie tego, w jaki sposób źródła średniowieczne mianowały jednego z jego wnuków. Określały go mianowicie jako Hertwiga Młodszego von Dern, co jednoznacznie — znając inne późniejsze przykłady z rodu Dyhrn — oznaczało dwie kolejne generacje rodu, stąd ojciec Hertwiga Młodszego musiał nazywać się Hertwigiem Starszym⁴⁹. W pewnym momencie synowie Hertwiga Starszego występowali

⁴⁵ *Ibidem*, s. 573 i n.

⁴⁶ O. Posse, *op. cit.*, s. 6.

⁴⁷ A. v. Dyhrn, *op. cit.*, s. 13.

⁴⁸ *Ibidem*, s. 14.

⁴⁹ O Hertwigu zob. A. Schellenberg, *Schlesisches Wappenbuch, Band 1*, w: *Bücherei deutscher Wappen und Hausmarke in Städten und Landschaften. Gesamtreihe. Band 2*, Görlitz 1938, szp. 22.

już w Miśnieńskim Altenzelle. Odnotowano tam pobyt Hertwiga Młodszego już w 1267 r.⁵⁰ Jego młodszy brat Konrad (według śląskich dokumentów von Der, von Dir, von Dier) pojawił się na Śląsku około 1276 r. wraz z wymienianym tu bratem Hertwigiem (na Śląsku zwanym Hartwigiem). Wtedy właśnie odnotował go dokument z 4 sierpnia. Potem pojawiał się i w innych dokumentach. Po raz ostatni w 1282 r. Źródła odnotowały, że jego żoną była Elżbieta (Elisabeth) von Haugwitz, wywodząca się ze znanego śląskiego rodu rycerskiego⁵¹.

Trzeba w tym miejscu wrócić do dywagacji Otto Possego o herbie drugiego miśnieńskiego rodu Derów. Z herbem Doliwa zachowały się jednak wymieniane najwcześniej pieczęcie czternastowieczne, podobne zjawisko widać też w śląskiej odnodze rodu. Z racji tego, że herb ów występuje w obu liniach, należy jednak założyć, że do polskiego rodu herbowego Doliwów przyjęto zarówno Hertwiga, jak i Konrada z Dern (Dere). Otto Posse zachował się w zasadzie racjonalnie i nie zgadywał, który miśnieński Dere pochodzi z pierwszego lub drugiego rodu. Podał tylko te przypadki, które były jednoznaczne: do pierwszego rodu (z herbem ze skaczącym jednorożcem) zaliczył Mikołaja de Dere z 1343 r. (zob. wyżej), natomiast Fryderyka de Dere (Fridericus de Dere), dokument z 5 kwietnia 1344 r., Josta de Dere (7 grudnia 1400 r.) i Henryka de Der (13 kwietnia 1410 r.) zaliczył już do „naszego” rodu. Wszyscy pieczętowali się herbem Doliwa odmieniona. Do tego rodu zaliczył Otto Posse także de Dyra o nieczytelnym imieniu (dokument z 19 stycznia 1394 r.)⁵², co jest już zupełnie niezrozumiałe, bo herb zamiast róz przedstawia dwa rogi. Otto Posse o pierwszym rodzie napisał jako o wymarłym, o drugim informację doprecyzował, że żył jeszcze w XVII stuleciu. Jak widać Posse najbardziej zaszkodził nauce, autorytatywnie stwierdzając, że oba rody są połączone ze sobą. Wystrzegał się jednak mieszania ich herbów. Tym tropem poszedł jednak Tomasz Jurek, który dopuścił się wielu przeinaczeń. Cytując Possego, w rzeczywistości stworzył własną narrację. Znalazł bowiem grupę Derów w Miśni w innych źródłach (wspólny z Possem był tylko wspomniany Mikołaj). Zbadał przy tym, że wszyscy w Miśni pełnili funkcję burgrabiów i przypisał im przynależność do drugiego rodu (sic!)⁵³. Jest to zupełnie niezgodne z prawdą, bo — co wykazał Posse — Mikołaj pieczętował się herbem ze skaczącym jednorożcem i należał do pierwszego rodu. Tak więc zapewne żadna ze znalezionych przez Jurka postaci z Miśni nie należy do „naszego” rodu Derów (na pewno dotyczy to Mikołaja, ale skoro — zdaniem Jurka — pełniły jednakowe funkcje — a te w epoce średniowiecza — były dziedziczne, to wymienieni dwaj Gunterzy i Piotr także nie mogli być herbowymi rodu Doliwitów). Według Jurka za identyfikacją obu grup — oprócz herbu, co jest nieprawdą — świadczyło także podobieństwo

⁵⁰ A. Schellenberg, *op. cit.*, szp. 22.

⁵¹ T. Jurek, *op. cit.*, s. 233 i n.

⁵² Na tablicy z fotografiami tych pieczęci podaje jednak imię Johann.

⁵³ T. Jurek, *op. cit.*, s. 212.

imion z linią śląską⁵⁴. To ostatnie mogło jednak wynikać z pokrewieństwa po kądzieli. Cytowany przez Otto Possego dokument z 21 grudnia 1343 r. raczej za tym przemawia, gdyż istniały wspólne roszczenia do dziedziczenia ze strony obu rodów odnośnie do Kotscha (obecnie Elsterwerda) przy klasztorze Appenzelle⁵⁵. Tak więc do rzeczywistych potomków Hertwiga Młodszego należą wymienieni wyżej Fryderyk, Jost i Henryk. Fryderyk (Friedrich von Dern) jest znany ze wspomnianego dokumentu z 1344 r. z archiwum w Dreźnie, wymieniony także przez Schellenberga (a za nim przez Pilnačka). Obaj jednak — prawdopodobnie błędnie — podają Fryderyka przy śląskiej, a nie miśnieńskiej linii Derów⁵⁶.

Herbem Doliwa odmieniona posługiwali się liczni synowie Konrada: Dytryk Krzykała, Werner, Syndelman i Otto, za wyjątkiem drugiego syna Szczepana. Zapisali się tylko w pamięci historyków, natomiast wielką karierę w popkulturze zrobiła najbardziej znana postać identyfikowana z rodem Dyhrn, która jak — z ubolewaniem pisał Kazimierz Jasiński — zmyślona trzysta lat temu przez genealoga śląskiego Sommersberga, wiezie swój byt po dzień dzisiejszy, dawniej w literaturze, a teraz także w mediach elektronicznych. Zofia z Doren, rzekoma córka Konrada i Elżbiety von Haugwitz nigdy bowiem nie istniała. Pierwszy spróbował to wykazać już Kazimierz Jasiński w *Rodowodzie Piastów Śląskich* w 1973 r., a sześć lat później ostatecznie „rozprawił” się z Zofią z Doren w poświęconej jej publikacji⁵⁷. Fryderyk Wilhelm Sommersberg uznał, że Bolesław Łysy Rogatka, syn Henryka II Pobożnego miał trzy żony, z których trzecią była owa „Zofia z Doren”. Przy okazji zmyślił jeszcze jedną postać, a mianowicie Henryka z Doren, co już Grotefeld uznał za nieporozumienie i poprawił go na Henryka de Bren. Dzieło Grotefeldy ukazało się w 1872/1873 r. i tak naprawdę to on pierwszy wskazał na nieistnienie Zofii z Doren, która co najwyżej jako krewna minority Henryka de Bren, mogłaby, gdyby istniała, nazywać się Zofią de Bren. Pogląd ten byłby jednak równie nonsensowny jak istnienie Zofii z Doren, bo nieznaną z imienia kochanką Bolesława Rogatki nie nazywała się Zofia. Zadziwia — jak pisał Jasiński — wyjątkowa żywotność tej całkowicie fikcyjnej postaci, zmyślonej przez Sommersberga w 1729 r., tak więc mającej już ponad dwieście osiemdziesiąt lat — skoro jej istnienie obalił już 140 lat temu Grotefeld, uznając, że nawet owa nieznaną bliżej kochanka nigdy nie została trzecią żoną śląskiego władcy.

Przechodząc do rzeczywistych dzieci Konrada z Dern, warto zauważyć, że podaną wcześniej kolejność zaproponował Jurek. Trudno jest zastąpić ją inną z powodu ubóstwa źródeł średniowiecznych⁵⁸. Dytryk Krzykała — tak, po polsku

⁵⁴ T. Jurek, *op. cit.*, s. 212.

⁵⁵ O. Posse, *op. cit.*, s. 6.

⁵⁶ A. Schellenberg, *op. cit.*, szp. 22; J. Pilnaček, *op. cit.*, s. 547.

⁵⁷ K. Jasiński, *Rodowód Piastów Śląskich*, t. I, Wrocław 1973, s. 110–111; *Idem, Drugie małżeństwo Bolesława Rogatki oraz problem „Zofii z Doren”*, „Sobótka” 1979, nr 3, zwłaszcza od s. 344.

⁵⁸ T. Jurek, *op. cit.*, s. 212.

określany przez źródła, pozostawił potomstwo wygasłe w XIV w.⁵⁹ Postacią powszechnie znaną był Szczepan Der, który pieczętował się herbem Kur, kryjący się w średniowiecznych dokumentach pod imieniem Szybana⁶⁰. Forma jego imienia — zmieniająca się w różnych dokumentach — nie doprowadziła dotychczas nauki przedmiotu do rozwikłania tego tajemniczego imienia, mimo że zagadka ta od dawna jest rozwiązana. W 1829 r. Siegmund Wilhelm Wohlbrück w historii diecezji lubuskiej, opisując żywot biskupa Jana VII Dera, zajął się jego przodkami, zwrócił uwagę, że imię Szyban to imię Stefan (czyli polski Szczepan, czego autor siłą rzeczy nie mógł zauważyć)⁶¹. O przynależności Szczepana Dera do rodu Kurów świadczą zachowane po nim pieczęcie. Nie są oczywiście kolorowe, a w herbie powinien być Kogut biały w czerwonym polu w prawą stronę tarczy obrocony — opis według Szymona Okolskiego, a następnie powtórzony przez Kaspra Niesieckiego w Herbarzu Polski. Zgodnie z zasadami współczesnego blazonowania, opis oddaje więcej szczegółów herbu: w polu czerwonym przedstawiono koguta srebrnego z orzęmem oraz grzebieniem i podbródkiem w kolorze złotym, kogut był obrocony w prawą (heraldycznie) stronę, stał zaś na zielonej murawie. Nad hełmem, znajdującym się nad tarczą umieszczony był klejnot w postaci takiego koguta srebrnego, ale z rozpostartymi skrzydłami. Labry zdobiące herb były czerwone, zarazem podbite srebrem.

Szczepan Der jako jeden z najwyższych urzędników Henryka III ks. głogowskiego pojawia się w wielu dokumentach jako komes Schiban⁶², Schyban⁶³, Sy-

⁵⁹ *Ibidem*.

⁶⁰ Zna go także Sinapius, zob. J. Sinapius I, *op. cit.*, s. 181 oraz J.H. Zedler, C.G. Ludovici, *Grosses vollständiges Universal Lexicon Aller Wissenschaften und Künste, Welche bißhero durch menschlichen Verstand und Witz erfunden und verbessert worden [...]*, Halle und Leipzig 1734, Siebenter Band, D., szp. 1681.

⁶¹ S.W. Wohlbrück, *Geschichte des ehemaligen Bisthums Lebus und des Landes dieses Namens, Zweyter Theil*, Berlin 1829, s. 149.

⁶² *Codex Diplomaticus Silesiae, Namens des Vereins der Geschichte Schlesiens, herausgegeben von Konrad Wutke, Achtund zwanzigster Band. Die Inventare der nichtsstaatlichen Archive Schlesiens, II. Kreis und Stadt Glogau*, Breslau 1915, dalej CDS 28, s. 10, dokument z 16 lipca 1290 r., Schiban von Dere, s. 11, 14 lipca 1297 r. Schiban von Dere, s. 13, 6 lipca 1307 i 6 listopada 1310 r. w obu wypadkach Schiban von Der; *Codex Diplomaticus Silesiae*, t. 18, *Regesten zur schlesischen Geschichte 1316-1326, herausgegeben von C. Grünhagen und K. Wutke, Breslau 1898*, dokument nr 3856, wystawiony w Głogowie między 19 listopada 1318 r. a 29 stycznia 1319 r. Podobnie *Codex Diplomaticus Silesiae*, t. 7.3 *Regesten zur schlesischen Geschichte bis zum Jahre 1300, herausgegeben von C. Grünhagen, Dritter Theil Breslau 1896*, nr 2146 (Shiban von Der, Głogów 16 lipca 1290 r.), nr 2415 (Schiban von Deher, Ścinawa, 8 kwietnia 1296 r., ponownie zob. *Schlesisches Urkundenbuch. Sechster Band 1291-1300, Bearbeitet von Winfred Irrgang unter Mitarbeit von Daphne Schadewalde, Köln-Weimar-Wien 1998*, cyt. dalej SUB 6, nr 252), tak samo nr 2434 (Bytom Odrzański, 15 września 1296 r.), nr 2543 (Schiban de Deyr, Żagań 23 marca 1299 r.), nr 2611 (Schiban von Der, Głogów 25 września 1300 r., to samo SUB 6, nr 448). SUB 6, nr 384 (Żagań 23 marca 1299 r., Shiban de Deyr), nr 480 (Bierutów 18 sierpnia 1300 r., Schyban de Dyr).

⁶³ CDS 7.3, nr 2232 (Schyban de Deher, Głogów 29 maja 1292 r.), nr 2470 (Schyban von Deher, Głogów 14 lipca 1297 r.), nr 2607 (Schyban de Dyr, Bierutów 18 sierpnia 1300 r.).

ban Der⁶⁴, Siban Der⁶⁵, Thiban von Dyhr⁶⁶, a nawet Syba⁶⁷. Istnieje także istotny dokument, który zawiera wskazówkę dotyczącą małżeństwa Szczepana. W dokumencie sporządzonym 5 września 1334 r. na wiecu przez ks. Henryka I jaworskiego, a dotyczącym sprzedaży Dobkowa, pow. złotoryjski (Klein Helmsdorf) świadkujący Szczepan Der został mianowicie określony jako zięć rycerza Witega (mian. Witego) de Sacco⁶⁸. Szczepan jest dobrze znany Sinapiusowi, który nazywa go radcą ks. Henryka Wiernego w Głogowie. Cytuje też niektóre wspomniane wyżej dokumenty średniowieczne z 1297 i 1300 r., w których Szczepan był świadkiem⁶⁹.

Następny syn Konrada Dera Werner także jest dobrze znany jako świadek na dokumentach epoki⁷⁰. W dokumentach pojawia się prawie wyłącznie jako Wer-

Nr 2232 powtórzono w SUB 6 jako nr 55. Tu także inny dokument z 15 września 1296 r. (nr 275, Schyban de Dher), nr 309 (Głogów 14 lipca 1297 r., Schyban de Dher), nr 480 (Bierutów 18 sierpnia 1300 r., Schyban de Dyr). CDS 28, s. 18, dokument z 9 października 1306 r., Schyban von Dere.

⁶⁴ *Codex Diplomaticus Silesiae*, t. 16 *Regesten zur schlesischen Geschichte 1301–1315*, herausgegeben von C. Grünhagen und K. Wuttke, Breslau 1892, nr 2616 z 1301 r. (brak daty dziennej). Syban de Beer (Der), CDS t. 7.3, nr 2019 (Głogów 28 kwietnia 1287 r.), nr 2112 (Głogów 1 sierpnia 1289 r.), nr 2171 (Syban von Dher, Ścinawa 22 października 1290 r.), nr 2174 (Syban de Der, 1291 r.), tak samo nr 2431 (Głogów, 15 sierpnia 1296 r.), nr 2457 (Syban genannt de Deer, Głogów 2 lutego 1297 r.), nr 2208 (Syban de Dher, 29 września 1291 r.). Dokumenty nr 2019 i 2112 ponownie opublikował W. Irrgang w 1993 r. (*Schlesisches Urkundenbuch. Fünfter Band 1282–1290, Bearbeitet von Winfred Irrgang*, Köln-Weimar-Wien 1993, jako nr 330 i 424. Zob. też *ibidem*, nr 459 (Głogów, 16 lipca 1290 r.), nr 487 (Ścinawa, 22 listopada 1290 r.), nr 491 (1290, brak daty i miejsca wydania), nr 438 (1289, brak daty i miejsca wydania), we wszystkich dokumentach z SUB określany jest jako Syban von Der. Powtórzenia widać też w SUB 6, i tak nr 2208 ponowiono jako nr 32, nr 2174 jako nr 37. Podano tam także inne dokumenty: z 16 czerwca 1295 r. (ważny dokument wystawiony przez Henryka Głogowczyka we Wrocławiu, fundacja kolegiaty głogowskiej, Syban, ale też Syba), z 24 czerwca 1295 r. (nr 197, Syban de Dher), z 2 lipca 1295 r. (nr 202, Syban jako właściciel wioski Solnich), a dalej nr 244 z 22 lutego 1296 r., nr 272 z 15 sierpnia 1296 r. (Syban de Der), nr 294 (Głogów 3 lutego 1297 r., Syban de Der).

⁶⁵ CDS 7.3, Siban gennant von Der, nr 2104 (po 26 lutego 1289 r.), nr 2123 (1289 lub 1290 r.), nr 2252 (Siban von Dher (12 listopada 1292 r.), nr 2259 (1293?), nr 2360 (Głogów 24 czerwca 1295 r.), nr 2405 (Głogów, 22 lutego 1296 r.). Podobnie SUB 6, nr 28 (1291 r., Siban der Der, milibus nostris), nr 118 (Siban de Dher, 1 sierpnia 1293 r.), natomiast nr 2252 jest ponowiony jako nr 76. Jest jeszcze nr 356 (Poznań, 25 lipca 1298 r., Sibano, advocato de Wrowensthath, nadanie dla cystersów w Wieleniu).

⁶⁶ SUB 6, nr 428 (Thiban de Dhir, Oleśnica 22 I 1300 r.); CDS 16, nr 3101 z 22 I 1310.

⁶⁷ SUB 6, nr 196, cyt. już wyżej.

⁶⁸ *Codex Diplomaticus Silesiae*, t. 29, *Regesten zur schlesischen Geschichte 1334–1337*, herausgegeben von K. Wuttke in Verbindung mit Erich Randt und Hans Bellée, Breslau 1923, (cyt. dalej CDS t. 29), s. 23, dokument 5369.

⁶⁹ J. Sinapius I, *op. cit.*, s. 181.

⁷⁰ J. Sinapius I, *op. cit.*, s. 181, C.G. Ludovici, *op. cit.*, s. 1681.

ner⁷¹, sporadycznie jako Wernher⁷², czasami okreśłany także jako brat Szczepana⁷³. Był on ważnym urzędnikiem Henryka III ks. głogowskiego, pełniącym na jego dworze funkcję marszałka. Jurek w przekonującym wywodzie domniemywa, że żona Wernera pochodziła z rodu Wierzbnow z Czerniny i Rydzyny⁷⁴.

Sydellmann, czwarty syn Konrada Dera jest znany tylko z jednego dokumentu z 5 marca 1302 r., gdzie występuje ze swoim bratem Szczepanem i synem Mikołajem. Wydawcy regestów śląskich poprawili imię Sydelmanna na Heinemanna, ale nie wiadomo na jakiej podstawie i trudno wywnioskować, skąd wzięli taką zamianę, stąd pozostaniemy przy pisowni oryginalnej⁷⁵. Sydelmann i jego syn pełnili na dworze Henryka III Głogowczyka funkcje notariuszy. Mikołaj (Nykusch), wymieniany wraz z ojcem, a także później w 1312 r., notariusz książęcy w ks. głogowskim, zmarł bezpotomnie. Świadczy o tym dokument wystawiony w Głogowie 25 marca 1318 r., gdzie książę zatwierdza testament Mikołaja, który zapisał łany we wsi Czciradz (Zyms) w pow. kożuchowskim (ob. nowosolskim) kolegiacie NMP w Głogowie⁷⁶.

Ostatnim najmłodszym synem Konrada Dera był Otto, kapelan książęcy, kanclerz księstwa głogowskiego, scholastyk głogowski⁷⁷.

W następnym pokoleniu tej linii Derów dokonała się zmiana ich przynależności do rodu herbowego. Nie znamy, niestety, jej przyczyn, co ciekawe tym razem ta linia przyjęła herb Doliwa w wersji podstawowej, a dwie pozostałe linie rodu, które nie przyjęły za Szczepanem herbu Kur, pozostały przy herbie Doliwa

⁷¹ CDS 28, s. 14 (1 sierpnia 1315 r., Werner von Der); CDS 18, Werner von Der (s. 321, Zielona Góra, 12 maja 1317 r., nr 3836, Głogów 22 września 1318 r., nr 3890; CDS 28, s. 15 (17 lutego 1319 r., Werner von Dere); CDS 18, Głogów 20 lutego 1319 r.; CDS 28, s. 15–16, 22 marca 1319 r., Werner von Dere; s. 263, ta sama data, Werner von Dher; CDS 18, nr 3908, Głogów, 7 kwietnia 1319 r.), Werner von Deyr (nr 3719, Koźle?, 7 X 1317 r., nr 3777, Głogów, 13 kwietnia 1318 r., nr 3860, Głogów 27 listopada 1318 r., nr 3918, Szprotawa, 9 czerwca 1319 r., nr 3926, Głogów, 22 czerwca 1319 r., nr 3995, Głogów, 23 grudnia 1319 r., nr 4035, Głogów, 19 kwietnia 1320 r., nr 4050, Kożuchów, 26 czerwca 1320 r.); Werner von Dher (nr 3989, Głogów, 26 listopada 1319 r.), raz poprawnie Werner von Dyhrn (nr 4031, Głogów, 27 marca 1320 r.); CDS 28, s. 15/16, dokument z 1322 r., Werner von Deer.

⁷² CDS 16, nr 2600 (Szprotawa, 20 czerwca 1300 r., Wernher von Deyr), CDS 28, s. 12, 3 sierpnia 1302 r., Wernher von Deyr; CDS 18, Wernher von Dyr (nr 3885, Ilgen Kreis Freistadt, ob. Lgiń pow. wschowski, 29 I 1319 r., nr 3889, Głogów 17 lutego 1319 r., nr 3899, Głogów 22 marca 1319 r.); Wernher von Deyr (nr 4158, Głogów, 26 września 1321 r., podobnie nr 4255, Wernher Ritter von Deyr, Głogów, 22 marca 1323 r.).

⁷³ CDS 16, nr 2543 (Żagań 23 marca 1299 r., „Szczepan [Schiban] de Deyr i jego brat [Werner] Wernher de Deyr”).

⁷⁴ T. Jurek, *op. cit.*, s. 212.

⁷⁵ CDS 16, nr 2700, Schiban de Der, Nikusch de Der i Sydelmann de Der, książęcy notariusze.

⁷⁶ CDS 18, nr 3770.

⁷⁷ SUB 6, nr 32 (29 września 1291 r., *Otono c. curie nostri*), nr 38 (1291 r., *domine Ottone capellano nostro dicte de Der*), nr 76 (12 listopada 1292 r., *Otto scholasticus*), nr 252 (8 kwietnia 1296 r., *Otto scholasticus*), nr 272 (15 sierpnia 1296 r., *Otto scholasticus*), nr 294 (3 lutego 1297 r., *domine Ottone scolastico Glogouiensi nostro cancellario*).

odmieniona. Zasadniczy herb miał na tarczy trzy czerwone róże, a odmieniony, jak już wspomniano, tylko dwie. Pionierem, który zajmował się dokładnym wyglądem herbu Derów, był Sinapius, w pierwszej części swojej genealogii opisywał herb następująco: błękitna tarcza, na której umieszczone trzy czerwone „arabskie” róże na białej szarfię biegnącej z lewej strony tarczy od góry do dołu⁷⁸. W dalszych stronach swej genealogii opisywał kolejne odmiany herbu już wielopolowe. Jednym z nich był herb baronowski. Na czterech polach umieszczono: na lewym górnym na żółtym lub złotym polu srebrny krzyż na zielonym pagórku; na prawym górnym polu na czarnym tle złoty lew z czerwonym językiem i wykręconym ogonem; na polu dolnym po lewej, na czerwonym tle ramię z mieczem, wreszcie na dolnym polu po prawej na srebrnym tle pięć belek. Na środku herbu piąte pole z dawnym herbem Doliwa⁷⁹.

Herbowi dokładniej przyjrzał się też Conrad Błażek⁸⁰. Zauważył podział na części. Tarcza była owalna, w kolorze niebieskim z herbem rodzinnym, na górze umieszczono koronę, z w podzielonej na części tarczy w czerwieni i złocie z prawej strony tarczy szara z wyglądu głowa byka. Na samej górze trzy korony, na lewo grupa liści palmowych, nad środkową koroną skrzyżowane dwa miecze, na prawo czarne skrzydło ze srebrną taśmą z herbem Doliwa, powtórzonym za lewą stroną tarczy (wersja rodu Dyhrn-Czettritz)⁸¹.

Istnieją też znakomite polskie opisy herbu z racji uzyskania w Prusach Królewskich indygenatu w 1650 r. przez tamtejszą odnogę rodu, ale indygenat obejmował cały ród, także główne domy na Śląsku⁸². Włączenie także niemieckich domów rodu (dom Jabłonna i rody z niego pochodzące zawsze zaliczano do szlachty polskiej) dostrzegał w swoim herbarzu Seweryn Uruski⁸³. Najlepiej jednak przedstawia sytuację Dyhrnów jako szlachty polskiej B. Gałynowski w *Polskiej encyklopedii szlacheckiej*. Pierwszy herb Dyrn I, czyli Doliwa, zatwierdzony dla rodów w Polsce Dyhr(n), Dyherm, Dyjer, Dier i Dern. *Polska encyklopedia szlachecka* przedstawiała pole herbu błękitne z ukośnym od prawej do lewej srebrnym pasem, na nim trzy róże w rzędzie. Nad hełmem umieszczono czarne skrzydło z identycznym pasem i różami, jak na tracy herbowej. Herb Dyrn I posiadał labry błękitne, podbite srebrem⁸⁴.

Znacznie bardziej skomplikowany — według indygenatu z 1650 r. — był herb Dyrn II. On także miał srebrną tarczę, ale obramowaną złotem. Tarcza była

⁷⁸ J. Sinapius I, *op. cit.*, s. 179.

⁷⁹ *Ibidem*, s. 180.

⁸⁰ C. Błażek II, *op. cit.*, s. 28.

⁸¹ Podobny opis E.H. Kneschke, *Die Wappen der deutschen Freiherrlichen und Adeligen Familien in Gebauer, vollständiger und allgemeiner verständlicher Beschreibung, Vierter Band*, Leipzig 1857, s. 99.

⁸² Z. Leszczyc, *Herby szlachty polskiej*, Wrocław-Warszawa-Kraków 1995, s. 71. Opis herbu odmienionego z umieszczonym za hełmem pagórkiem.

⁸³ S. Uruski, *Rodzina. Herbarz szlachty polskiej*, t. III, Warszawa 1906, s. 313 i 314.

⁸⁴ B. Gałynowski, *Polska encyklopedia szlachecka*, t. II, Warszawa 1935, s. 123.

ukoronowana „ukośnolewym” pasem srebrnym z trzema złotymi sześciopromiennymi gwiazdami [nie różami?]. Nad tarczą umieszczono dwa hełmy ukoronowane, nad pierwszym widnieją dwie gałęzie palm, nad drugim „dwa błękitne skrzydła barkami w prawo, z takim samym pasem i gwiazdami, jak na tarczy. Labry błękitne, podbite srebrem”⁸⁵. Polska wersja herbu dość istotnie różniła się więc od śląskiej.

Dalsze pokolenia do końca średniowiecza

Potomkowie Dytryka Krzykały (dom Szklary Górne, pow. Lubin)

Dytryk Krzykała nie został uwieczniony przez źródła, to że istniał, można jednak wnioskować z kolejnego pokolenia rodu Derów. Musiał on posługiwać się herbem Doliwa odmienionym, bo taki posiadali następnie jego synowie.

Najstarszym — jak się zdaje — wnukiem Dytryka Krzykały był Dytryk, działający w latach 1347–1378, informacje o nim podaje Jurek, na podstawie znanych sobie dokumentów⁸⁶. Do braci Dytryka zaliczali się zapewne także Jan i Henryk. Odnośnie do Jana, określanego jako Jone, zwany Dome, trudno byłoby go przypisać do domu Derów, wynika to jednak pośrednio z określeń dotyczących jego brata, zwanego Henrykiem Derem, z przydomkiem Dome. Jan był świadkiem na dokumencie z 23 października 1342 r.⁸⁷ Henryk (Heinrich von Der, genannt Dome) według dokumentu z 8 września 1341 r. nabył Proszyce (Porschütz) w powiecie głogowskim. Wszyscy oni zmarli najprawdopodobniej bezdzietnie, bo źródła nie podają już ich potomstwa, a dobra w Szklarach Górnych miały już innych właścicieli.

Potomkowie Szczepana (dom Glinka [Gleinig] Starszy, pow. Wołów)

Potomkowie Szczepana herbu Doliwa tworzą najpotężniejszą część rodu Dyhrnów z podziałem na wiele różnych domów, o których będzie jeszcze mowa.

Trzech synów Szczepana jest dobrze określonych w źródłach, wielokrotnie z podaniem ich filiacji. Często występują razem dwaj starsi: Otto i Piotr. Ten ostatni najczęściej określany w zdrobnieniu jako Peszko (Peczco), w niektórych przy-

⁸⁵ *Ibidem*, s. 124.

⁸⁶ T. Jurek, *op. cit.*, s. 212, przypis 21. Udało się dotrzeć do dokumentu z 26 sierpnia 1371 r., w którym występuje jako świadek (Dytherich von Deir), CDS 28, s. 119.

⁸⁷ *Codex Diplomaticus Silesiae 30, Regesten zur schlesischen Geschichte 1338–1342, bearbeitet von K. Wuttke und Erich Randt*, Breslau 1930 (cyt. dalej CDS t. 30), s. 324.

wilejach zwany przydomkiem Anczyc (Anschütz). Bracia pojawiają się w wielu dokumentach z I połowy XIV w.⁸⁸. Sporadycznie pojawia się też najmłodszy syn Szczepana Roscho⁸⁹. Piotr (Peszko) Der z Glinki jest znany dawniejszym genealogom. Gauhe pisze o nim w 1334 r.⁹⁰ Niewiele więcej mówi na temat Piotra Sinapius, także wymienia ten sam rok i informuje, że służył ks. Janowi ścinawskiemu⁹¹.

Dzięki źródłom znane są imiona dwóch synów Piotra I, a mianowicie Mikołaja I (Nykusch) i Konrada. Od nich zaczął się trwający do dziś podział rodu na dwie główne gałęzie. Potomkowie Mikołaja I tworzą linię głogowską, a Konrada oleśnicką. Pierwsza ostatecznie pisała się von Dyherrn, a druga von Dyhrn. Mikołaj I zmarł po 1376 r., był podstarościm (może już starostą?) Góry od 1373 r.⁹² W źródłach nie ma żadnych informacji o jego żonie. Konrad, dworzanin Konrada

⁸⁸ CDS 28, s. 17 (Otte i Petsch von Dere, 29 lipca 1326 r.), s. 20 (Otto i Peczeko Gebrüder von Deher, 1 września 1333 r.), CDS t. 29, s. 180, nr 5973 (Otto von Der, 22 września 1337 r.), s. 7, nr 5307 (Peczeko von Deyr, 14 lutego 1334 r.), s. 11, nr 5327 (Peczeko von Deyr, zwany Anschütz, 1 maja 1334 r.), nr 5895 (Petsche von Dyer, 2 maja 1337 r.). CDS t. 18, nr 3899 (Głogów 22 marca 1319 r., Otto i Peter von Der kupili pół łąnu od Russo von Ziebern w ziemi Bogata „tak w oryginalne”), nr 4250 (Kožuchów, Otto i Peczeko von Deyr), tak samo nr 4250 (Otyń, 2 lutego 1323 r.), nr 4266 (Głogów, 23 maja 1323 r., Otto i Petschko von Deyer), nr 4515 (Kožuchów, Otto i Piotr, bracia von Dere), nr 4525 (Żagań 23 kwietnia 1326 r., Piotr i Otto von Dere), nr 4558 (Głogów 29 lipca 1326 r., Otte i Petsch von Dere), nr 4566 (Żagań, 9 września 1326 r., Otto syn Szczepana – Otto Schibani de Dere). *Codex Diplomaticus Silesiae t. 22, Regesten zur Geschichte Schlesiens 1327-1333, bearbeitet von C. Grünhagen und K. Wuttke*, Breslau 1903, nr 4729 (Kožuchów 13 marca 1328 r., ważny dokument dla ustalenia filiacji braci Ottona i Peszka „Otto i Pesco, synowie Schibana de Dore”), nr 4821 (Kožuchów 31 marca 1329, bracia Otto i Peczeko), nr 4913 (Zielona Góra 28 I 1330 r., Otte i Peczeko von Der), nr 5038 (Żagań 28 sierpnia 1331 r., Otto von Deyr), nr 5103 (Żagań 5 kwietnia 1332 r., Otto i Peczeko von Deyr), nr 5152 (Żagań 30 września 1332 r., Otto von Deyr). Otto występuje sam bez Peszka zwłaszcza w dokumencie 4566 (Otto Schibani). Sam Piotr występuje w wielu innych dokumentach: nr 4600 (Góra, brak daty, Peczeko de Der), nr 4892 (Szprotawa 24 września 1329 r., Peczeko von Deyr), nr 4962 (brak miejsca wyd., 23 lipca 1330 r. Peczeko von Deyr), nr 5019 (Kožuchów 28 maja 1331 r., Peczeko von Deyr) i nr 5095 (Kožuchów 24 lutego 1332 r. Peczeko von Deyr). *Codex Diplomaticus Silesiae, Namens des Vereins der Geschichte Schlesiens, Vierundzwanzigster Band, Die Inventare der nichtstatlichen Archive Schlesiens. I. Die Kreise Grünber-Freystadt, herausgegeben von Konrad Wuttke*, Breslau 1908, cyt. dalej CDS 24, s. 162 (2 września 1323 r. Peczeko de Deyr). CDS 18, nr 4149 (Namysłów 31 lipca 1321 r. Petzko von Dere), nr 4269 (Kožuchów 11 czerwca 1323 r., Peczeko von Deyr), nr 4284 (Kožuchów 2 września 1323 r., Peczeko von Deyr), tak samo nr 4285, nr 4491 (brak miejsca wyd., 1326, brak daty dziennej, Peczeko von Der procesuje się z opatem lubiąskim o dziesięćiny z majątku Glinka, ale proces przegrał i został zobowiązany do płacenia dziesięćiny 1 i ½ marki od dziesięćiny).

⁸⁹ CDS 28, s. 263, określanymi jako brat Ottona i Peczka, 22 marca 1319 r.

⁹⁰ F. Gauhe, *op. cit.*, s. 353.

⁹¹ J. Sinapius I, *op. cit.*, s. 184.

⁹² J. Sinapius I, *op. cit.*, s. 184, Unterhauptmann, J. Kuczer, *Szlachta w życiu społeczno-gospodarczym księstwa głogowskiego w epoce habsburskiej 1526-1740*, Zielona Góra 2007, twierdzi, że był starostą, s. 127. Zob. też CDS 28, s. 31 (Nykusch Deherr, 14 grudnia 1375 r.).

I ks. oleśnickiego, zmarł w 1376 r. Niewiele wiadomo także o jego małżeństwie. Był on założycielem Domu Lipka (von Dyhrn-Schönau), zobacz niżej⁹³.

Sinapius informuje, że Mikołaj I pozostawił czwórkę potomstwa, nie potrafi jednak ukazać w poprawnej kolejności urodzin synów⁹⁴, jedyną córkę, Annę, podaje na końcu. Brakuje obecnie przesłanek do ustalenia rzeczywistego miejsca córki Mikołaja I w gronie jego dzieci. Najstarszym synem Mikołaja I był Piotr II, od którego urząd starosty weichbildu Góry stał się dziedzicznym w rodzie Derów. Znany jest on zwłaszcza z dokumentu z 2 sierpnia 1424 r., gdzie występuje jako starosta weichbildu Głogowa⁹⁵. Jego żona wywodziła się ze znanej rodziny rycerskiej von Tschammer, nie jest natomiast znane jej imię. O kolejnym synu Mikołaja I Jerzym (Georg) Sinapius wypowiada się zdawkowo. Jerzy zmarł po 1426 r. Niewiele też wiadomo o jego żonie. Trzecim, ostatnim synem Mikołaja I był Mikołaj Dzielny (Nikolaus der Tüchtige), zmarły w 1434 r. protoplasta Domu Studzieniec (Streidelsdorf) w powiecie nowosolskim. Jego żona nie zapisała się w zachowanych źródłach. Jedyna znana córka Mikołaja I, Anna, poślubiła Fryderyka (Friedrich) von Kreckwitz.

Piotr II pozostawił po sobie trzech synów, których kolejność — według Sinapiusa — była następująca: Mikołaj II (Nikolaus), Jan (Johann) i Jerzy (Georg)⁹⁶. Imiona pierwszego i ostatniego syna miały charakter agnacyjny i nawiązywały odpowiednio do imion dziada i stryja. Imię Jan pojawia się w rodzie Derów po raz pierwszy, być może związane z rodem matki. Mikołaj II figuruje w dokumentach po raz pierwszy w 1426 r., po raz ostatni zaś w 1460 r.). Jego żona Katarzyna (Catharina) pochodziła z tego samego rodu, co matka jej teścia, była mianowicie córką Ernesta (Ernst) von Tschammer und Osten. Kolejny syn Jan pozostaje postacią prawie nieznaną, pojawia się tylko w dokumencie z 1441 r. — tym samym, w którym występuje jego młodszy brat Jerzy. O nim jednak wiadomo nieco więcej dzięki Valentemu Königowi⁹⁷. Opisując przodków rodziny von Schellendorf, wymienił wśród nich Jerzego von Dyherr jako posiadacza Hartmannsdorf. Trudno obecnie ocenić, o jaką dzisiejszą miejscowość na Śląsku chodzi, chyba

⁹³ J. Sinapius I, *op. cit.*, s. 181–182.

⁹⁴ J. Sinapius I, *op. cit.*, s. 184, Mikołaja Dzielnego umieszcza błędnie przed Jerzym.

⁹⁵ CDS 28, s. 7.

⁹⁶ J. Sinapius I, *op. cit.*, s. 185.

⁹⁷ V. König, *Genealogische Adels-Historie Oder Geschlechts-Beschreibung Derer Im Chur-Sächsischen und angränzenden Landen zum Theil ehemahls, allermeist aber noch ietzo in guten Flor stehenden ältesten und ansehnlichsten Adelichen Geschlechter Und aus selbigen entsprungnen verschiedenen Freyherrlichen und Hoch-Gräflichen Häuser Worinnen Derselben Alterthum, Abstammungen, Wappen, Eintheilung derer Geschlechts-Häuser, Herrschaften, Lehn- und Ritter-Güther, wie auch Leben und Thaten der berühmtesten Hoch-Adelichen Personen, nach ihrer Geburt, Vermählung, erzeugten Kinder und Ableben, ingleichen vieler merckwürdiger Begebenheiten derer jenigen, welche sich entweder zu Kriegs- und Friedens-Zeiten, bey aufhabenden Chargen an Hohen Höfen, oder aber durch andere Ehren-Bedienungen, erwiesene Tapferkeit oder Gelehrsamkeit, und sonst einen herrlichen Ruhm erworben haben, deutlich beschrieben*, Erster Band, Leipzig 1727, s. 891.

nie o obecny Witoszyn (pow. żagański), który w późniejszych wiekach będzie we władaniu rodu Dyhern. Być może Jerzy otrzymał Hartmannsdorf w wianie od żony Ewy (Eva) von Dobschütz, którą König także określa jako pochodzącą z tej miejscowości. Jan jest być może tym przedstawicielem rodu, który wyruszył na podbój państwa zakonnego w Prusach i był tym przodkiem rodu von Dier, herbu Doliwa, który pojawił się tu w XV w. i założył pruską linię rodu, wygasłą w XVIII w.⁹⁸ Stryj Jerzego o tym samym imieniu pozostawił jedynie córkę Helenę (Helene), urodzoną w 1378 r., zmarłą prawdopodobnie w 1430 r. Była ona żoną Mikołaja (Nikolaus) von Jenkwitz, zwanego Posadowski⁹⁹, który urodził się w 1374 r., a zmarł przed 1424 r. Żona wniosła mu Międzyrzecze (Haidau), w powiecie świdnickim.

Mikołaj II spłodził z Katarzyną von Tschammer und Osten sześćoro dzieci: czterech synów i dwie córki. Najczęściej spotyka się ich następującą kolejność: Mikołaj III, Bernard, Piotr III, Anna, Baltazar i NN (córka)¹⁰⁰. Prawie każdy z synów Mikołaja II był założycielem kolejnych domów rodu. Mikołaj III (Nikel, Nikol), zmarł między 1493 a 1504 r. Jego żona nazywała się Dorota. Została uwieczniona w zachowanym do dziś testamencie jej męża¹⁰¹. Uczeni trują się natomiast nad ustaleniem jej pochodzenia rodowego, dotychczas bezowocnie. Rozwiązanie tej zagadki jest możliwe, ale konieczne do tego było zbadanie rodowodu jej potomków. Mikołaj III jest bowiem założycielem Domu Stara Rzeka (Altwasser) w pow. głogowskim. Genealogia tej zagmatwanej linii, w większości obcej Sinapiusowi, jest właściwie możliwa do rozwikłania tylko na podstawie zachowanych do dnia dzisiejszego nagrobków przedstawicieli domu Stara Rzeka w kościele w Grodowcu (Hochkirch), pow. polkowicki. Niedawno pieczołowicie opisał je Wiesław Długosz, ale nie był w stanie wyciągnąć z nich (a zwłaszcza z zamieszczonych fotografii nagrobków) istotniejszych wniosków¹⁰². Heraldyczna kolejność herbów rodowych, umieszczonych na grobie prawnuka Doroty Fran-

⁹⁸ Szerzej na ten temat: Ad.W. Mülverstaedt, *Der abgestorbene Adel der Provinz Preußen*, Dürenberg 1874, s. 15, E.H. Kneschke, *op. cit.*, s. 483, L. v. Ledebur, *op. cit.*, Dritter Band T-Z. Nachtrag A-Z, Berlin [bd.], s. 237. Podobnie L. von Zedlitz-Neukirch, *Neues preussisches Adels-Lexicon oder Genealogische und Diplomatische Nachrichten*, Band IV. P-Z, Leipzig 1837, Nachtrag s. 12.

⁹⁹ A. Schellenberg, *op. cit.*, s. 59.

¹⁰⁰ J. Sinapius I, *op. cit.*, s. 185, nie zna jego ostatniej córki.

¹⁰¹ J. Sinapius I, *op. cit.*, s. 185, Dorota (Dorothea) jako wdowa po Mikołaju (Neckisch) Dyher zapisała beneficjum dla ołtarza, którego patronami byli Krzyż Św., NMP i św. Anna w kaplicy Krzyża Świętego w kościele parafialnym w Górze. Wynosić miało 17 marek, 14 groszy i 4 halerze. Zatwierdził je, na wniosek proboszcza Steinkellera, bp wrocławski Jan Turzo 18 czerwca 1514 r., zob. Jungnitz, *IV. Die Pfarrei Guhrau im Mittelalter, Breslauer Studien. Festschrift des Vereins für Geschichte und Alterthum Schlesiens zum fünfundsingzigjährigen Amtsjubiläum seines Vicepräses Hermann Markgraf. Für die Vereinsmitglieder Zeitschrift XXXVI. Heft 1*, Breslau 1901, s. 386, cyt. dalej ZVGAS.

¹⁰² <http://www.dokumentyslaska.pl/epitafia/miejscowosci/polkowice%20grodowiec.html> (dostęp: 15.11.2013 r.).

ciszka von Dyherr, wskazuje, że Dorota wywodziła się ze znanego wielkopolskiego rodu Schlichtingów¹⁰³.

O drugim synu Mikołaja II, Bernardzie, niewiele da się powiedzieć, występuje tylko w jednym dokumencie z 1500 r. Jest natomiast dobrze udokumentowany trzeci syn Mikołaja II, Piotr III, dziedziczny starosta weichbildu Góry, występujący w latach 1507–1522 (widocznie bracia zrzekli się jego rzecz primogenitury). Żoną Piotra III była Katarzyna (Katharine) córka Krzysztofa Szydłowieckiego, ze znanej polskiej rodziny magnackiej (po niemiecku Christoph von Schidlowitz). Od tej pary wywodzi się Dom Glinka (młodszy).

Kolejnym dzieckiem Mikołaja II i Doroty von Schlichting była Anna. Poślubiła ona Kaspra (Caspar) von Kreckwitz, zwanego Strauwald z Niechlowa (Nechlau), który kupił następnie Wroniniec (Konradswaldau), pow. górowski. O jej datach z życia źródła milczą. Ostatnim synem Mikołaja II był Baltazar (Balthasar), protoplasta Domu Niesułowice (Nesselwitz), pow. milicki. Nieznane rodowi von Dyhrn jego imię być może jest imieniem kognatycznym. Baltazar ożeniony był z Barbarą, córką Władysława (Ladislaus) von Niebelschütz. Baltazar po raz pierwszy pojawia się w dokumencie z 8 czerwca 1474 r.¹⁰⁴, a występuje jeszcze w latach 1500–1519. Ostatnim, najmłodszym, dzieckiem Mikołaja II była nieznana z imienia córka, żona Jana (Hans) von Salza. Szybko owdowiała, bo mąż zmarł wkrótce po 1482 r.

Wspomniany Jerzy, syn Mikołaja I — zdaniem Königa — miał syna Jana (Hans), którego wspomniany autor zupełnie bałamutnie nazywa baronem (Freiherr). Tytuł ten zdobędą członkowie rodu dopiero w XVII w. Hans von Dyherr ożenił się z Katarzyną (Katharina) von Frankenberg. Ze związku tego pochodziła córka Ewa (Eva), żona Konrada (Conrad) von Nostitz z Czochoy (Zschochau), pow. lubański¹⁰⁵.

Wspomniany wyżej Mikołaj Dzielny pozostawił po sobie jedynie syna Gabriela, zmarłego po 1450 r.¹⁰⁶ O jej małżonce nie pewnego nie da się powiedzieć. Gabriel pozostawił po sobie sześciu synów, których kolejność podana przez Sinapiusa nie budzi wątpliwości¹⁰⁷. Pierworodnym synem był imiennik ojca. Gabriel młodszy jest znany z wielu dokumentów w większości wydanych między 1485 a 1501 r.¹⁰⁸, sam zmarł około 1513 r. bezżennie i bezpotomnie. Kolejny syn Fryderyk (Friedrich) rzeczywisty założyciel Domu Studzieniec, kupił ten dobra od Jana (Johann) von Lidlau¹⁰⁹. Żoną Fryderyka, nieznaną z imienia, była przedstawicielka

¹⁰³ W. Dworzaczek, *Szlichtingowie w Polsce*, Warszawa 1938.

¹⁰⁴ CDS 28, s. 119, J. Sinapius I, *op. cit.*, s. 189.

¹⁰⁵ V. König, *op. cit.*, s. 891.

¹⁰⁶ J. Sinapius I, *op. cit.*, s. 186.

¹⁰⁷ J. Sinapius I, *op. cit.*, s. 186.

¹⁰⁸ CDS 24, s. 75.

¹⁰⁹ Zob. np. *Codex Diplomaticus Silesiae, t. XXXI, Erich Gräber, Die Inventare der Nichtstaatlichen Archive Schlesiens. Kreis Sprottau, Namens des Vereins für Geschichte Schlesiens und der Historischen Kommission für Schlesien, herausgegeben von Erich Gräber, Breslau 1925, s. 108.*

możnego rodu Kietliczów (Kittlitz) ze Świdnicy (pow. zielonogórski). Kolejnym synem był Jerzy (Georg), protoplasta Domu Nowy Kisielin (Deutschkessel), pow. zielonogórski¹¹⁰. Wcześniej kupił od brata Fryderyka Mirocin Górny (Oberherzogswaldau) i Środkowy (Mittelherzogswaldau), pow. nowosolski oraz Godlewo (Heyde), pow. zielonogórski. Występował w latach 1492–1501. Na dokumencie z 1492 r. pojawili się jedyny raz jego dwaj młodsi bracia Eryk (Erik) i Gelfryd (Gelfried)¹¹¹. Na tym kończyła się lista synów znana Sinapiusowi. W rzeczywistości był jeszcze szósty syn, Jan, który jako Hans Diern ze Studzieńca pojawia się jako świadek w dokumencie z 3 grudnia 1521 r.¹¹² Jest on — z prawie stuprocentową pewnością — tożsamy z Janem (Johannes) Dyerem kanonikiem kapituły wrocławskiej za bpa Jana Thurzona (dokument z 2 czerwca 1518 r.)¹¹³. Kościelne źródła znają bowiem tak nazywającego się kanonika, określanego jako osoba pochodząca z Kożuchowa (Freystadt). Tak można w tej epoce określić tylko syna Gabriela Dera, bo był jedynym Derem zamieszkującym w okolicach tego miasta w końcu XV w. Johannes Dyer w młodości studiował na Viadrinie we Frankfurcie nad Odrą (Joh. Tyre „Thrier” de Freienstadt w 1507 r. uzyskał tytuł bakałarza sztuk wyzwolonych)¹¹⁴. Dnia 28 maja 1518 r. po słynnym humaniście Rybischu (posiadaczu zamienionej renesansowej kamienicy przy ob. ul. Ofiar Oświęcimskich) był kanonikiem kapituły. Obejmując stanowisko kanonika kapituły, zrezygnował z probostwa w Pszennie pod Świdnicą (Weitzenrodau, wtedy Wissenrode), nigdy jednak nie rezydował we Wrocławiu. Kanonikiem był jeszcze w 1520 r., natomiast pod datą 1 stycznia 1521 r. zanotowano *prebenda vacat*¹¹⁵.

Na koniec zostanie przedstawione potomstwo Konrada założyciela linii oleśnickiej (Dom Lipka). Konrad posiadał tylko jednego syna Jana (Hans), który urodził się przed 1386 r., zmarł zaś około 1414 r. Ze związku z nieznaną z imienia ani nazwiska żoną spłodził czterech synów, z których najstarszy był imiennik ojca. Jan młodszy, zwany Wirsing, zmarł po 1435 r. Ożeniony był z nieznaną z imienia córką Lutolda (Luthold) von Wirsing. Kolejnym synem był Piotr (Peter) zwany Piotrem z Wądroża (Wandriss, pow. wołowski), znany z dokumentu z 1423 r.¹¹⁶, ostatnim zaś Henryk (Henricus de Dere), który 1 października 1433 r. zbył swoje

Friedrich Dechin (Dehr, Dyhrn), 12 lipca 1490 r., świadek. CDS 27, Friedrich Dir, świadek 19 września 1513 r., s. 4, także inny dokument ta sama Mirocin, Friedrich Dehir, 3 czerwca 1517 r., s. 4.

¹¹⁰ CDS 24, s. 110, Jurek (Jorge Dehrn z Mirocina, 18 stycznia 1501 r.).

¹¹¹ CDS 24, s. 62.

¹¹² CDS 31, s. 46 (dokument nr 194).

¹¹³ R. Foerster, *Heinrich und Seyfried Ribisch, Dem Andenken Hermann Markgrafs gewidmet*, ZVGAS, Einundvierzigster Band, Breslau 1901, s. 194–195. Joannes Dyer objął kanonikat po Rybischu, znanym wrocławskim mieszczaninie.

¹¹⁴ Zob. G. Zimmermann, *Das Breslauer Domkapitel im Zeitalter der Reformation und Gegenreformation (1500–1600). Verfassungsgeschichtliche Entwicklung und persönliche Zusammensetzung*, Weimar 1938, s. 234.

¹¹⁵ *Ibidem*, s. 235 i 466.

¹¹⁶ J. Sinapius I, *op. cit.*, s. 183.

dobra zięciowi brata Mikołajowi III von Ebersbach¹¹⁷. Gauhe zna jeszcze czwartego syna Jerzego (Georg), którego nazywa właścicielem Lipki (Schönau) i Dziadów Mostu (Ulbersdorf), w powiecie oleśnickim. Występował on w dokumencie z 1426 r. Jest to niejasne, bo Dyhrnowie zdaniem Sinapiusa nabyli Lipkę dopiero w 1503 r.¹¹⁸

Jan młodszy pozostawił po sobie starszą córkę i młodszego syna. Córka, nieznaną z imienia, była żoną Mikołaja III von Ebersbach z Mirocina (pow. nowosolski), zmarłego w 1471 lub w 1472 r. Mikołaj I (Nikol), zmarł po 1460 r. Z nieznaną z imienia żoną spłodził syna Mikołaja II (Nikol). Mikołaj II w 1500 r. określany jako posiadacz dóbr Marquartsdorf (trudno dziś je zlokalizować), w 1503 r. kupił Lipkę, która pozostała w ręku rodziny Dyhrn przez następne czterysta lat¹¹⁹. Żoną Mikołaja II była Małgorzata (Margarethe) córka Bartuscha von Salich, zwanego Wende.

Mikołaj II był ojcem sześciu synów. Najstarszy Jerzy (Georg) dziedziczył Lipkę. Źródła różnie datują jego śmierć: albo na 1513 r., albo 1543 r. Jerzy był urzędnikiem nadwornym Karola I ks. ziębicko-oleśnickiego z rodu Podiebradów. W 1505 r. poślubił Katarzynę (Katharina) burgrabiankę von Dohna, dziedziczkę Dziadów Mostu (Ulbersdorf), który także na następne czterysta lat wszedł do dóbr Dyhrnow. O drugim synu Bernardzie, nic pewnego nie da się powiedzieć¹²⁰. Kolejny Mikołaj III, także dziedzic Lipki, zmarł na przełomie 1529 i 1530 r. Był on dwukrotnie żonaty. Po raz pierwszy z Anną córką Waclawa (Wenzel) von Backewitz (Buckewitz, Bückwitz), po raz drugi zaś z Łucją (Luzia) córką Krzysztofa (Christoph) von Blanckstein.

Następnym synem był Jan (Hans), starosta weichbildu Wąsosza (Herrnstadt) od 1502 r. Rok później od ks. Jerzego oleśnickiego kupił Chocieborowice (Kutscheborwitz), w 1530 r. był członkiem powołanej przez cesarza Karola V komisji stanowej¹²¹ oraz założycielem Domu Chocieborowice. Przedostatnim synem Mikołaja II był Henryk (Heniek, Heinze), znany z dokumentów z lat 1504–1530. Podobnie niewiele wiadomo o jego najmłodszym bracie Wincentym (Vinzenz). Henryk i Wincenty w 1504 r. kupili Mikowice (Lamprichtsorf), pow. oleśnicki¹²².

Potomkowie Wenera Dera (synowie)

Liczni synowie Wenera Dera (herbu Doliwa odmieniona, z dwiema różami) są poświadczeni w źródłach. Dali oni początek wielu polskim rodom szlacheckim.

¹¹⁷ CDS 24, s. 144.

¹¹⁸ F. Gauhe jest szczególnie bałamutny, bo tego Jerzego czyni dziadem Mikołaja III, zob. J. Gauhe, *op. cit.*, szp. 354.

¹¹⁹ J. Sinapius I, *op. cit.*, s. 183.

¹²⁰ Sinapius wymienia go w kontekście zapisów między braćmi w 1504 r., zob. J. Sinapius I, *op. cit.*, s. 183.

¹²¹ J. Sinapius I, *op. cit.*, s. 183, J. Kuczer, *op. cit.*, s. 106 i 147.

¹²² J. Sinapius I, *op. cit.*, s. 183.

kim, które żyją do dziś. Najstarszym synem Wenera był niewątpliwie rycerz Mikołaj z Jędrzejowa k. Zielonej Góry (Heinersdorf). O żonie Mikołaja nic pewnego powiedzieć się nie da. Pozostawił po sobie syna Krystiana (Christian), którego imię było agnacyjne i nawiązywało do młodszego brata jego ojca.

Drugim synem Wenera był występujący na dworze książąt Bernarda Zwinnego i Henryka I w księstwie świdnicko-jaworskim Gunter (Guntherus), spotykany w dokumentach z lat 1311–1316¹²³. Trzecim synem był zaś dworzaniek w księstwie namysłowskim Konrad, znany z dokumentu z dnia 23 marca 1323 r.¹²⁴ Dwaj ostatni synowie Wenera przenieśli się do Wielkopolski i zapoczątkowali istnienie wielu rodzin szlachty zagrodowej. Przedostatnim synem Wenera był Krystian Der z Kaczkowa k. Góry (ob. pow. rawicki), znany z różnych dokumentów (np. z 1326 r.)¹²⁵, ostatnim zaś Piotr z Kaczkowa (1339 r., Piotr de Czaczkow)¹²⁶. Dokument z 6 stycznia 1326 r. poświadcza, że Kirstan Der de Kaczekow był sędzią nadwornym ks. Jana ścinawskiego i pana Głogowa¹²⁷.

Potomkowie Mikołaja z Jędrzejowa

Jedynym synem Mikołaja z Jędrzejowa był rycerz Krystian Der (Christian) z Matuszowic (Mätzdorf), pow. żarski. Jego tragiczne życie zostało dogłębnie zbadane przez Götza von Houwalda. Kariera Krystiana Dera jest niewątpliwie ilustracją przysłowia „na pstrym koniu łaska pańska jeździ”. Rycerz Krystian piął się w karierze urzędniczej u bawarskich Wittelsbachów, którzy za swojego ojca cesarza rzymskiego Ludwika Bawarskiego objęli po dynastii askańskiej rządy nad Brandenburgią. Nagle popadł jednak w niełaskę i został zmuszony do podpisania w Berlinie 2 lutego 1353 r. umowy zbycia całego mienia na rzecz nowego wpływowego dworaka Dytryka (Dietrich) von Weißensee i umarł wkrótce potem w całkowitej biedzie¹²⁸.

Georg Steller dotarł do dokumentów poświadczających posiadanie Borowiny (Hartau) koło Szprotawy (ob. pow. żagański) w 1392 r. przez braci Baltazara (Balthasar), Henryka (Heinrich), Klemensa i Mikołaja (Nikolaus) von Dyhern. Musieli to być niewątpliwie synowie Krystiana¹²⁹.

¹²³ A także później, zob. CDS 18, nr 4147 (Żagań 27 lipca 1321 r., świadek Gunther von Deyr), nr 4517 (Głogów 15 marca 1326 r., Gunther von Deir). Zob. też Sinapius I, *op. cit.*, s. 181.

¹²⁴ CDS 18, nr 4253 (Namysłów 22 marca 1323 r., świadek Konrad de Dehra).

¹²⁵ J. Sinapius I, *op. cit.*, s. 182 i 189.

¹²⁶ T. Jurek, *op. cit.*, s. 212.

¹²⁷ CDS 18, nr 4499. Zob. też CDS t. 22, nr 5152 (30 września 1332 r., świadkuje wspólnie z bratem stryjecznym Ottonem, zob. wyżej).

¹²⁸ G. Frhr. v. Houwald, *Die Niederlausitzer Rittergüter und ihre Besitzer, Bd. II. Kreis Sorau (Bibliothek familiengesichtlichen Quellen Bd. 26)*, Neustadt (Aisch) 1981, s. 51.

¹²⁹ G. Steller, *Zweidorfstudien aus Westschlesien. Hartau und Langheinersdorf Kreis Sprottau*, Detmold 1961, s. 20.

W dokumencie z 18 listopada 1421 r. pojawia się rycerz Knechtischin Der (de Dere). To dziwne imię wywodzące się od pojęcia Knecht jest jedynym tego typu imieniem w rodzie Derów, być może jest ironią całkowicie upadłego jego dziada Krystiana¹³⁰?

Ostatnim z tej linii Derów był Jan VII Der — biskup lubuski w latach 1443–1454, który zmarł 28 sierpnia 1458 r.¹³¹ Wcześniej był kanonikiem w Miśni i archidiaconem Łuzyc. Potem arcybiskup gnieźnieński mianował go biskupem lubuskim. Był też związany z kościołem premonstratensów w Brandenburgii i powołany kanonikiem w Havelbergu, służył nowym władcom Brandenburgii — Hohenzollernom¹³².

Potomkowie Guntera Dera

Jedynym znanym potomkiem Guntera Dera był Rule Der (Dir), dworzanin Bolka II Małego ks. świdnicko-jaworskiego, występujący na dokumencie z 5 listopada 1342 r.¹³³

W stosunkach genealogicznych potomków Guntera Dera można się zorientować dzięki publikacji Wernickego¹³⁴. Najstarszym synem Rulego był, jak się zdaje, Konrad (Kuntschke von Deraw), który w 1376 r. miał udziały w Tomaszowie Bolesławieckim (Thomaswaldau). Innego syna Guntera, najwyraźniej brata Konrada, dostrzegł Jurek – był to Piotr, występujący w latach 1374–1377 w sołectwie Wernersdorf w Wolanach (Wallisfurth, pow. kłodzki)¹³⁵. Ostatnim synem był Gunter, który nosił imię po dziadku ojczystym, występujący w dokumentach w 1398 r.¹³⁶

Następne pokolenie jest dobrze opracowane przez Wernickego. Bezpotomnie w 1376 r. Konrad przekazał swoje dobra w Tomaszowie bratankom, synom Guntera, następnie bratankowie (Jan „Hans”, Mikołaj „Nikol” i Filip „Philipp” von Deraw) nabyli kolejne udziały w Tomaszowie od dalekich krewnych braci Konrada, Hansa i Nickela Buchheimów. Dwaj z nich, Hans i Nickel, zbyli trzem braciom Deraw resztę udziałów w 1406 r.¹³⁷ W kolejnym pokoleniu pojawił się

¹³⁰ CDS 24, s. 144, świadek na dokumencie.

¹³¹ S.W. Wohlbrück, *op. cit.*, s. 149 i n. Opisuje nagrobek biskupa z pięknie zachowanym herbem Doliwa odmieniona. Zob. też J. Sinapius I, *op. cit.*, s. 182.

¹³² C.F. Pauli, *Allgemeine preussische Staatsgeschichte...*, „Halle” 1762, Band 3/4, s. 347.

¹³³ CDS t. 30, nr 6945 (Świdnica 5 listopada 1342 r., Rule Dir). T. Jurek twierdzi, że wydawcy się pomylili i powinni widzieć tu nazwisko Bier, ale jego wywody nie są przekonujące. Zob. T. Jurek, *op. cit.*, s. 212.

¹³⁴ E. Wernicke, *Urkundliche Beiträge zur Geschichte Adelsfamilien in den ehemals vereinigten Kreisen Bunzlau-Löwenberg*, [w:] *Vierteljahrsschrift für Wappen-, Siegel- und Familienkunde*, XIV. Jahrgang, Herausgegeben vom Verein „Herold”, red. M. Hildebrand, Jg. 1886 (14), s. 432 i 436.

¹³⁵ T. Jurek, *op. cit.*, s. 212.

¹³⁶ A. Ladra, *op. cit.*, s. 27.

¹³⁷ E. Wernicke, *op. cit.*, s. 432 i 436.

jeszcze Henryk (Heniek, Heinze) von Deraw, syn jednego z braci, który w 1439 r. posiadał czynsze z zamku Grodziec (pow. złotoryjski)¹³⁸.

Potomkowie Krystiana Dera

Potomstwo Krystiana Dera to istniejąca do dziś drobna szlachta zagrodowa w Polsce o nazwisku Der, rzadziej Dir, Dier i Dern. Jedyнным znanym dzieckiem Krystiana Dera z Kaczkowa (Katschkau) koło Góry Śl. (ob. pow. rawicki) był rycerz Mikołaj (Nicek) z Kaczkowa Kaczkowski, znany między innymi z dokumentu z 1382 r., który wyliczał uczestników konfederacji radomskiej¹³⁹. Wcześniej opowiadał się za wyniesieniem na tron polski księcia Konrada II oleśnickiego¹⁴⁰. Najstarszym, zdaje się, synem Nicka Kaczkowskiego był Czebley z Deraw z Jabłonny (pow. górowski, ob. rawicki, leżącej obok Kaczkowa). Sinapius określa go jako założyciela Domu Jabłonna, z którego właśnie wywodziła szlachta polska Der, herbu Doliwa odmieniona (z dwiema różami)¹⁴¹. Jego młodszym bratem był Jan (Janusz) z Grąbkowa (koło Jutrosina) Grąbkowski, znany Pilnačkowi i Jurkowi, protoplasta szlachty o nazwisku Grąbkowski. Było jeszcze trzech młodszych braci: Jakusz, Tomisław i Szymon z Kaczkowa, w 1414 r. kanonik kapituły poznańskiej¹⁴². Czebley — zdaniem Sinnapiusa — pozostawił wiele dzieci, ale sam podaje tylko Sędziwoja (Sendivogt) i Agnieszkę, która — według niego — była zamężna, ale słynnemu genealogowi brakło jakichkolwiek informacji o jej mężu. Sinapius rozpisuje się też o zbyciu Jabłonnej, ale najdokładniej jest o tym fakcie poinformowany Melchior Friedrich von Stosch, w genealogii swego rodu, która stanowi bezcenne źródło do poznania także rodowodu Dyhrnów. Jak pisze: „Jokusz z Czirny kupił dobra Jabłonna od Sędziwoja z Deraw (jest on jednym z Dyhrnów), co dokonało się w piątek po św. Bartłomieju A.D. 1423 przed królewskim sądem [prawa polskiego – T.K.] czudem w Górze, które obecnie należą do Franciszka Stoscha”¹⁴³. Jet to istotna informacja, która z jednej strony może

¹³⁸ *Ibidem*, s. 436.

¹³⁹ S. Kozierowski, *Obce rycerstwo w Wielkopolsce w XII–XVI wieku*, Poznań 1929, s. 29.

¹⁴⁰ T. Jurek, *Kandydatura Konrada lutego oleśnickiego do tronu polskiego w roku 1369*, „Roczniki Historyczne” 1991, r. LVII, s. 51.

¹⁴¹ J. Sinapius I, *op. cit.*, s. 188.

¹⁴² Braci Jakusza i Tomisława podaje tylko Jurek, *op. cit.*, s. 212. Szymon jest także znany S. Kozierowskiemu, *op. cit.*, s. 29, R. Sękowskiemu *op. cit.*, s. 101.

¹⁴³ M.F. Stosch, *Genealogia des Hoch-Gräfllich- Freiherrlich- und Hoch-Adeligen Geschlechts Derer von Stosch, zu Ehren und Gedächtniß Aller mit Demselben, Beydes dem Wappen und Geschlecht nach, Verwandten und Befremden, und zum Nutzen Anderer Hoch-Adeligen Geschlechter, Aus vielen alten und neuen Urkunden, nebst den dazu gehörigen Geschlechstaffeln, zusammen getragen Durch Weiland Herrn Melchior Friedrich von Stosch, auf Mondschtütz, des Wohlauischen Fürstenthums dieses Creysses Königl. Hofe-Richter und Landes-Deputirten*, Breßlau und Leipzig 1736, s. 46.

wskazywać, że na pograniczu Śląska i Wielkopolski funkcjonowało prawo polskie, ale też przy średniowiecznej zasadzie osobowości prawa widać, że ta gałąź rodu Derów była już spolonizowana (imię Sędziwój jest tu dobitnym dowodem) i jako Polacy podlegała właśnie prawu polskiemu¹⁴⁴. Synem Sędziwoja był rycerz Krystian (Kerystan) z Kaczkowa Kaczkowski, który w 1434 r. toczył spór z biskupem poznańskim¹⁴⁵.

Potomkowie Piotra Dera

Piotr z Kaczkowa zawędrował w głąb Wielkopolski. Jego siedzibą rodową stało się Berdychowo w powiecie leszczyńskim. Tam — zdaniem Sinapiusa — w latach 1439–1449 pojawiał się (zapewne prawnuk Piotra) Thebesian z Berdychowa¹⁴⁶. Po nim także pochodziła drobna szlachta zagrodowa w następnych wiekach w Polsce, która posługiwała się jednak typowym herbem Doliwa z trzema różami i nosiła nazwisko Dyjer.

* * *

Niniejsze uwagi mają jedynie przyczynkarski charakter i stanowią zapowiedź większej publikacji, która obejmie rozważania genealogiczne i historycznoprawne, związane z niemieckimi i francuskimi potomkami rycerza Dietgera z Dehrn (polscy wymagaliby wyjątkowo żmudnych badań źródłowych).

Knight Dietger of Dehrn and his Silesian descendants until the end of the Middle Ages

Abstract

The author presents the origin of the famous Silesian noble family Dyhern (Dyhrn). He analyzes previously known concepts of origins of this family from Saxony and Rhineland, but supports the best proven concept of family origin from Hesse, namely from its part called Nassau. He derives the family from nowadays the fairly hypothetical figure — pious knight Dietger (Dietgerus) from the small town Dehrn (now part of the city Runkel in the district Limburg-Weilburg). This is a legal history and a genealogical study in which the latter analysis was shown against the background of the family position in the structures of medieval chivalry (free knighthood of Reich and ministeriales).

¹⁴⁴ O ustroju cudów zob. M. Ptak, *Sądy prawa polskiego na tle organizacji wymiaru sprawiedliwości księstwa oleśnickiego XIV–XVIII w.*, Wrocław 1988, s. 102 i n., gdzie omówiono organizację sądownictwa w okresie od XV w., czyli właśnie wtedy gdy miały miejsce opisywane w tym miejscu wydarzenia.

¹⁴⁵ S. Kozierowski, *op. cit.*, s. 29.

¹⁴⁶ J. Sinapius I, *op. cit.*, s. 189.

Der Ritter Dietger von Dehrn und seine schlesischen Nachkommen bis zum Ende des Mittelalters

Zusammenfassung

Der Verfasser stellt die Abstammung des berühmten schlesischen Adelsgeschlechts von Dyherrn (Dyhrn) dar. Er analysiert die bisherigen Meinungen zur Herkunft dieses Geschlechtes aus Sachsen und Rheinland und spricht sich für die am besten dokumentierte Konzeption, diese Adelsfamilie käme aus Hessen und genauer aus der Region Nassau. Er führt das Geschlecht von einer heute recht hypothetischen Gestalt des frommen Ritters Dietger (Dietgerus) aus der Stadt Dehrn (heute ein Stadtteil von Runkel im Kreis Limburg-Weilburg) aus. Der Artikel ist ein rechtshistorisches Ahnenstudium, in dem diese Analysen vor dem Hintergrund der Position der Familie in den Strukturen des mittelalterlichen Rittertums geschildert wurde (freies Rittertum des Reiches und Ministerialen).

Keywords: genealogy, family von Dyherrn (Dyhrn), Hesse-Nassau, knights, Silesia, Saxony.